

NOWA Teraz jesteśmy co tydzień! bilgorajska

nowa@gazetabilgoraj.pl

www.gazetabilgoraj.pl

Sezon Pierwszych Komunii Świątych rozpoczęty w Biłgoraju



STRONA 8

Biłgoraj / Aleksandrów / Biszczka / Frampol / Goraj / Józefów / Księżpol / Łukowa / Obsza / Tarnogród / Terespol / Turobin / Potok Górny

Dramatycznie na drodze. Zginęła rowerzystka i mieszkaniec powiatu



W Smółsku Dużym (gm. Biłgoraj) pod kołami busa zginęła 65-letnia rowerzystka



STRONA 3

Sebastian Bordza z gm. Księżpol tragicznie zginął w wypadku na niemieckiej autostradzie

Tak świętowała Ziemia Biłgorajska



STRONA 10/11

W większości gmin powiatu biłgorajskiego uroczyste obchodzono Święto Konstytucji 3 Maja

W Nadrzeczcu z przytupem zaczęli nowy sezon artystyczny



STRONA 13

Otwarcie sezonu artystycznego w Domu Służebnym Polskiej Sztuce Słowa Muzyki i Obrazu w Nadrzeczcu

Były wójt gminy Biłgoraj chce teraz rządzić w Euronie

Nie
wpychałem
się, takie
dostałem
zadanie



STRONA 5

Ten człowiek przewietrzył garaże w powiecie



ZAPRASZA
PAWEŁ JEDNACZ
WSPÓŁORGANIZATOR

STRONA 9

Skąd pomysł na Garażówki Biłgorajskie? Mówi nam pomysłodawca, Paweł Jednacz

Z telewizji na radnego Turobina

- Nie wydaje mi się, żeby ludzie na mnie zagłosowali, bo byłem uczestnikiem programu „Rolnik szuka żony” - mówi nam Konrad Krzywicki z gminy Turobin



STRONA 18

REKLAMA

CENTRUM
LUXMED
MEDYCZNE

Biłgoraj • ul. Kościuszki 50 • ul. Pojaska 3

- Poradnie specjalistyczne
- Badania laboratoryjne
- USG
- Doppler
- RTG
- Echo serca

- Holter
- Spirometria
- Mammografia
- Cytologia
- Medycyna pracy

Punkt wymazowy Covid-19
ul. Kościuszki 50 (PARTER)

tel. 84 686 95 33
luxmedlublin.pl

S T O P K A

NOWA
biłgorajska

„Nowa Gazeta Biłgorajska”

Wydawca:

Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20,
21-306 Czemierniki

Kontakt:

Mail: nowa@gazetabilgoraj.pl

Redakcja

Mateusz Orzechowski
(redaktor naczelny)Tomasz Zalewa
(redaktor prowadzący)
791 132 007

Natalia Raćaitis

Kacper Kyc

Współpracownicy:

Michał Kańkowski

Marketing i reklama:

Anna Borowiec
(dyrektor ds. marketingu)Anna Mokrzycka
tel. 691 782 434,
mokrzycka@24wspolnota.pl

Ogłoszenia i reklama:

Agata Badziak
tel. 517 070 803,
badziak@24wspolnota.pl

Nowość w Biłgoraju już zamontowana

Na skwerze przy ul. Kościuszki, Ogrodowej i Samoleja w Biłgoraju zostało już zamontowane wielofunkcyjne integracyjne urządzenie zabawowe. Skomplikowana nazwa, ale najważniejsze, że nie uszczupliło miejskiej kasy. Zostało dofinansowane z grantu na rzecz realizacji działań związanych z poprawą standardów dostępności w miastach finansowanego ze środków Norweskiego Mechanizmu Finansowego 2014-2021.

Urządzenie ma szeroki podjazd i poręcze, które ułatwią pokonywanie wzniesień osobom na wózkach, a dodatkowo zawiera wiele ciekawych elementów roz-



Nowe urządzenie zabawowe na skwerze przy ul. Kościuszki, Ogrodowej i Samoleja w Biłgoraju

wijających zdolności ruchowe i manualne dzieci - informuje
Urząd Miasta w Biłgoraju.
Tomasz Zalewa

Co łączy Frampol i Kraków?

Wicie, że rynek we Frampolu był największym rynkiem w dawnej Polsce, większym nawet od rynku krakowskiego (200 x 200 m)? Mieszkańcy Frampola pojechali się upewnić jak to wygląda teraz: - Była to dla nas niezwykle okazja do integracji i spędzenia czasu razem, a także poznania bogatej historii Krakowa - przekazuje KGW Kreatywni Frampol, które zaprosiło mieszkańców i zorganizowało wyjazd.

Tomasz Zalewa



Mieszkańcy Frampola na krakowskim rynku, choć kiedyś sami mieli większy

Oj nie jest łatwo na praktykach w Grecji

I takie praktyki zawodowe to my rozumiemy. Uczniowie Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Różańcu wybrali się do pobliskiej... Grecji. I tak przez całe dwa tygodnie. Nie było lekko jak widać na zdjęciu. Przynajmniej momentami.

Tomasz Zalewa



Dwutygodniowe praktyki uczniów z Różańca w Grecji

MASZ
TEMAT?ZADZWOŃ
791 132 007OGŁOSZENIA
DROBNE DO GAZETY
PRZYJMUJEMY:BIŁGORAJ
Armii Kraków 84JÓZEFÓW
ul. Wojska
Polskiego 6

Biłgorajanin zagra razem z Kombi?!

Zespół Kombi będzie gwiazdą Święta Miasta, czyli tegorocznych Dni Biłgoraja zaplanowanych na 25 maja: - Biłgoraj?! Mamy tam naszego przyjaciela Henryka Dąbrowieckiego. Postaramy się go namówić, żeby z nami zagrał na biłgorajskim koncercie - mówi „Nowej Gazecie Biłgorajskiej” wyraźnie ożywiony menadżer zespołu Wojciech Korzeniowski.

Henryk Dąbrowiecki to właściciel Zajazdu Nadrzeczce, sam zresztą wielki miłośnik muzyki: - Potwierdzam, był już kon-



Zespół Kombi Łosowskiego wystąpi w Biłgoraju 25 maja (sobota)

takt od ludzi z Kombi. Bardzo się cieszę, że po latach znów się spotkamy, ale... grać jednak nie zamierzam. To raczej dla młodszych. Nie dla mnie już takie cyrki tłumaczy z uśmiechem Henryk Dąbrowiecki.

Wcale nie zabraknie jednak lokalnych akcentów. Wokalistą Kombi jest przecież Zbigniew Fil. Rodowity zamościanin, wokalista i multiinstrumentalista, gitarzysta, altowiolista, muzyk sesyjny. On na scenie w Biłgoraju już na pewno wystąpi.

Tomasz Zalewa



MAJ

8
ŚR.

MAJ

11
SOB.

MAJ

11
SOB.

MAJ

11/12
NIEDZ.

Co, gdzie, kiedy?

Piesza pielgrzymka z Tereszpola do Górecka Kościelnego. Początek o godzinie 6:00, trasa to 28 km. Zapisy: 882 716 900

Godzina 9:00. **Joga nad zalewem Bojary w Biłgoraju.** Bezpłatne zajęcia dla wszystkich chętnych

Godzina 17:00. **W Księżpolu koncert wybitnej sopranistki Joanny Nawrot z utworami Anny German.** Wystąpi też Mateusz Guzorcuk. Sala widowiskowa GOK w Księżpolu. Wstęp wolny

Godzina 19:00 i 17:00. **Spektakl komedii teatralnej „Gbury” w wykonaniu Sceny Amatora BCK.** Sala widowiskowa Biłgorajskie Centrum Kultury



WASZE KOMENTARZE Z:

facebook.com/NOWaGazetaBiłgorajska

www.gazetabilgoraj.pl

Dwoje posłów z Ziemi Biłgorajskiej, może wkrótce mieć nieco dalej do pracy. Bo do Brukseli. Małgorzata Gromadzka i Wiesław Różyński kandydują w czerwcowych wyborach do Parlamentu Europejskiego.

Maciej Malczenko: A kasa na czas na konto i o to chodzi w życiu!

Anna Kniaziewicz: Ludzie są dziwni... zamiast cieszyć się, że ktoś z naszego regionu startuje to tylko krytykują...ehh

Stanisław Percz: To, że chcą nie oznacza, że tam się dostaną. Pan były wójt powinien lepiej zostać na swoim starym stanowisku!!! Słuchając i wykonując polecenia Hetmana daleko raczej nie zajdzie.

Kamil Kamil: Powodzenia Panie Wiesławie

Ala Lembrich: Poprzednicy odeszli, mamy nową władzę i to im patrzmy na ręce. Najpierw niech się coś zrobia dla kraju, w końcu dostali mandat, a nie za kasą do Brukseli

Trwają prace przy pierwszym etapie przebudowy i modernizacji Autodromu w Biłgoraju. Jest jedynym torem wyścigowym po

wschodniej stronie Wisły, a po rewitalizacji ma być najnowocześniejszy w całej Polsce.

Anonim: Po co taki tor? kto będzie dopłacał do jego utrzymania? Lepiej było tu wybudować piękny nowy basen i basen odkryty na lato.

Mariusz: Ciemnogród. To lepiej dać na kościoły i cmentarz żydowski remontować? Może wreszcie Biłgoraj będzie z czegoś słynny jak kiedyś z kartingów ludzie co wiedzą coś o tym to i w Uście blachy LBL rozpoznają.

Artur: Potrzebne to jak zajęcowi na siusiaku dzwonek.

Biłgoraj: Zawsze można sprzedać, tak jak prawie wszystko dotychczas. Narzekać, biadolić i nic nie robić. Decyzja o przebudowie toru poprzedzona była wielokrotnymi konsultacjami a pod petycją popierającą tor podpisało się 2 tys. osób.

Mieszkaniec: Po co właściwie robić cokolwiek????? skoro wszystko niektórym nie pasuje. Zamknąć się w domu i czekać na „dębówkę”

Zapraszamy na www.gazetabilgoraj.pl oraz na facebookowy profil Nowej Gazety Biłgorajskiej. Nasz adres mailowy: nowa@gazetabilgoraj.pl

R E K L A M A

DO WYNAJĘCIA
powierzchnia biurowaod 15 do 50 m²

Biłgoraj, ul. Komorowskiego 25

602 127 870

Dramat na drodze. Nie żyje rowerzystka

Nie żyje 65-letnia rowerzystka, potrącona na drodze wojewódzkiej 853 w gminie Biłgoraj.

Do wypadku doszło w Smółsku Dużym: - Kierujący renault master potrącił 65-letnią kobietę jadącą rowerem. Nieprzytomna rowerzystka została przewieziona do szpitala gdzie niestety zmarła - przekazała „Nowej Gazecie Biłgorajskiej” asp. Joanna Klimek z KPP w Biłgoraju.

Był wtorek tuż przed długim majowym weekendem. Godziny popołudniowe kiedy zaczynał się wzmożony ruch, a wiele osób wyjeżdżało już na kilkudniowy wypoczynek:

- Do wypadku doszło o godzinie 16:40 na drodze wojewódzkiej nr 853. Wstępne ustalenia wskazują, że kierujący renault master potrącił rowerzystkę. 65-letnia nieprzytomna kobieta



Kierujący renault master potrącił 65-letnią kobietę jadącą rowerem. Niestety po przewiezieniu do szpitala rowerzystka zmarła

została przewieziona do szpitala. Niestety pomimo reanimacji i starań lekarzy, kobieta zmarła

- informuje asp. Joanna Klimek z KPP w Biłgoraju. Kierujący był trzeźwy. To

38-letni mieszkaniec województwa łódzkiego.

Tomasz Zalewa

O włos od tragedii w gminie Biłgoraj



Kierujący pojazdem na trasie Dąbrowica - Ciosmy na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem wypadł z drogi i dachował

O włos od prawdziwej tragedii na trasie Dąbrowica - Ciosmy (gm. Biłgoraj). Pijany 34-latek zabrał na przejażdżkę nietrzeźwego kolegę. Na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem w efekcie czego podróż zakończył na dachu. Na szczęście mężczyznom nic się nie stało.

przeprowadzone przez policjantów badanie obaj znajdowali się w stanie nietrzeźwości. 33-latek miał w organizmie ponad 3 promile alkoholu, natomiast starszy ponad 1,5 promila. Z uwagi na to, że żaden z nich nie przyznawał się do kierowania, obaj zostali zatrzymani.

Po wytrzeźwieniu policjanci przeprowadzili z nimi czynności procesowe, które pozwoliły ustalić, że w momencie zdarzenia pojazdem kierował 34-latek z Biłgoraja. Mężczyzna usłyszał zarzuty. Teraz stanie przed sądem. Grozi mu co najmniej trzyletni zakaz kierowania pojazdami, wysoka grzywna, a nawet trzyletnia „odsadka”. To nie wszystkie konsekwencje. Mężczyzna będzie jeszcze musiał zapłacić co najmniej 5000 złotych świadczenia pieniężnego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

W piątkowy wieczór około godziny 19:25 dyżurny biłgorajskiej komendy otrzymał zgłoszenie o dachowaniu pojazdu na trasie Dąbrowica - Ciosmy. Policjanci skierowani na miejsce ustalili, że Skodą podróżowało dwóch mężczyzn. Kierujący pojazdem jak wstępnie ustalili na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem wypadł z drogi i dachował.

Mężczyźni w wieku 33 i 34 lat, którzy znajdowali się w pojeździe sami opuścili samochód. W wyniku zdarzenia nie odnieśli obrażeń. Jak wykazało

Tomasz Zalewa

Nastolatek z powiatu zginął na autostradzie

Tragedia na drodze. Na niemieckiej autostradzie zginął 19-letni Sebastian Bordzań.

To mieszkaniec gminy Księżpol, który jechał do pracy. Do wypadku doszło 24 kwietnia. Znajomi i bliscy przez kilka dni prowadzili internetową zbiórkę na sprowadzenie ciała do Polski. Dzięki ofiarności ludzi udało się zgromadzić



19-letni Sebastian Bordzań zginął w tragicznym wypadku na niemieckiej autostradzie

ponad 9 tysięcy złotych, a na apel odpowiedziało blisko 160 osób.

Msza pogrzebowa została odprawiona w długi majowy weekend, a Sebastian spoczął na cmentarzu parafialnym w Tarnogrodzie.

Tomasz Zalewa

Policja w Biłgoraju sprawdza. Coś nie tak z wyborami?

Policja w Biłgoraju otrzymała zgłoszenie dotyczące łamania ciszy wyborczej podczas drugiej tury wyborów. Mundurowi sprawdzają zgłoszenie, które wpłynęło... 2 dni po wyborach.

Już w dniu drugiej tury wyborów otrzymaliśmy informację od naszych czytelników, że w internecie może dochodzić do łamania ciszy wyborczej:

-W mediach społecznościowych pojawił się apel o oddanie głosu, bo niska frekwencja i wskazanie kandydata, na którego należy głosować! - mówił nam anonimowo 21 kwietnia mieszkaniec gminy Biłgoraj.

Zgodnie z kodeksem wyborczym, wszystkie przypadki naruszenia ciszy wyborczej na-



- Otrzymaliśmy zgłoszenie dotyczące łamania ciszy wyborczej, do którego miało dojść w mediach społecznościowych w dniu 21 kwietnia 2024 - mówi nam asp. Joanna Klimek z KPP w Biłgoraju

leży zgłaszać policji.

Komenda Powiatowa Policji w Biłgoraju poinformowała, że w dniu wyborów żadne zgłoszenie nie wpłynęło.

- W II turze wyborów, od momentu ogłoszenia ciszy wyborczej do zakończenia

głosowania nie otrzymaliśmy zgłoszeń dotyczących łamania ciszy wyborczej, nie odnotowaliśmy również innych incydentów - mówi Joanna Klimek, rzecznik KPP w Biłgoraju.

Okazuje się, że zgłoszenie wpłynęło, ale dwa dni po wyborach:

- W dniu 23 kwietnia 2024 r. otrzymaliśmy zgłoszenie dotyczące łamania ciszy wyborczej, do którego miało dojść w mediach społecznościowych w dniu 21 kwietnia 2024 r. W tej sprawie prowadzone są czynności w kierunku art. 498 Kodeksu Wyborczego - tłumaczy rzeczniczka policji.

Art. 498. Kodeks Wyborczego

Prowadzenie agitacji wyborczej w terminach wyłączonych ustawą z jej prowadzenia:

Kto, w związku z wyborami, w okresie od zakończenia kampanii wyborczej aż do zakończenia głosowania prowadzi agitację wyborczą - podlega karze grzywny.

Zakaz agitacji obowiązuje również internet. Jego złamanie jest wykroczeniem. Jeśli policja potwierdzi, że doszło do łamania ciszy wyborczej, autorowi posta grozi kara grzywny od 20 do 5 tys. zł

Tomasz Zalewa

R E K L A M A



POLSKA GRUPA
GÓRNICZA

ZAMÓW WĘGIEL NA
sklep.pgg.pl

ODBIERZ W KDW F.H.U. AGAREX

WĘGIEL
PROSTO Z KOPALNI

F.H.U. AGAREX
CIEPLICE 34,
37-534 Adamówka
tel. 534 109 219

W Biłgoraju musi dojść do nieszczęścia? – pytają rodzice

Nowy plac zabaw samym centrum Biłgoraja. Niby ciesz się i lśnić nowością, ale nie brakuje też uwag: - Czy moglibyście zaapelować do władz miasta o zabezpieczenie od spodu siatką drabinki na placu zabaw na rynku? Tak, aby zwiększyć bezpieczeństwo dzieci, wtedy z placu zabaw wielu młodszych mieszkańców miasta mogło spokojnie korzystać bez ryzyka upadku z wysokości ok. 1,5 metra - pisze i pokazuje Klaudia.

Momentalnie pojawiły się też komentarze mieszkańców:

Monika Monika: Za naszych czasów były ciężkie duże

drabinki i huśtawki i nikt nie martwił się o nasze bezpieczeństwo a teraz najlepiej schowajcie dzieci w szafie i trzymajcie do trzydziestki wtedy będą bezpieczne.

Wiolka Skrzypa: Zawsze mówiłam że pod spodem powinna być siatka.

Katarzyna Kowalczyk: Jeszcze lepsza jest huśtawka dla osób niepełnosprawnych na wózkach, na której rodzice huśtają swoje dzieci. Już kilka razy byłam świadkiem jak dziecku utknęła tam noga i kilka osób musiało uczestniczyć w ratowaniu dziecka. Niby znak jest, że dla osób na

wózkach a rodzice jakby nie rozumieli bo dzieciom się nie dziwię.

Paweł Helicki: Czy na pewno chodzi o to, żeby wszystko było idiotoodporne? Jak dzieci mają się nauczyć dbać o samych siebie? Niech rodzice wyciągną nosy ze smartphonów i zaczną wychowywać dzieci.

Dla przypomnienia nasz adres mailowy: nowa@gazetabiłgoraj.pl. Czekaj także na nasze komentarze na www.gazetabiłgoraj.pl, oraz na facebookowym profilu „Nowej Gazety Biłgorajskiej”.

Tomasz Zalewa



Upadek z 1,5 wysokości może zakończyć się fatalnie. Siatki zabezpieczające jak widać nie ma

Truskawki na biłgorajskich ulicach. Sezon rozpoczęty

Na ulicach Biłgoraja pojawili się pierwsi sprzedawcy truskawek. Tych naszych lokalnych, nie przywiezionych zza granicy.

Półkilogramowe opakowanie kosztuje 15 złotych: - Zainteresowanie jest naprawdę duże, a jesteśmy w tej chwili w dwóch miejscach w Biłgoraju - mówi nam Bogumił Potocki, plantator z Księżpola.

- Ludzie przychodzą, oglądają, pytają i kupują. Kilogram truskawek kosztuje w tej chwili 30 zło-

tych, ale są też półkilogramowe opakowania. Na mojej plantacji te truskawki wyglądają naprawdę bardzo dobrze i zapowiada się dobry plon. Ceny? Wkrótce zaczną spadać, bo w tym roku ta truskawka połowa pojawi się w sprzedaży szybciej niż zwykle. Myślę, że pierwsze truskawki z pola pojawią się koło 20 maja, czyli tydzień wcześniej niż w tamtym roku. Wydaje mi się, że taka najniższa cena to będzie około 10 złotych za kilogram, ale na to trzeba będzie poczekać do początku czerwca - tłumaczy



- Myślę, że pierwsze truskawki z pola pojawią się koło 20 maja, czyli tydzień wcześniej niż w tamtym roku - mówi plantator z Księżpola Bogumił Potocki

„Nowej Gazecie Biłgorajskiej” plantator z Księżpola.

Póki co te lokalne truskawki można kupić w trzech miejscach w Biłgoraju:

- Czekamy przy SDH, koło kościółka i w Puszczy koło Smaków Kresowych. Mamy na razie ograniczone ilości tych truskawek, ale będziemy w 3-4 miejscach

w Biłgoraju - mówi Bogumił Potocki.

Na rynkach hurtowych, truskawki z lokalnych tuneli są już po 20 złotych za kilogram. Eksperci z branży sadowniczej przewidują, że sprzedaż truskawek polowych obniży ceny nawet do 10 złotych za kilogram.

Tomasz Zalewa



Pierwsze w tym roku truskawki z lokalnych plantacji już czekają na ulicach Biłgoraja

Pani

Edycie Lewczyk

Dyrektorowi ARION Szpitala Sp. z o.o.
Zespół Opieki Zdrowotnej w Biłgoraju

przekazujemy słowa otuchy
i wsparcia z powodu śmierci

Taty

Zarząd, koleżanki i koledzy
oraz pracownicy Szpitala w Biłgoraju



Były wójt gminy chce teraz rządzić w Europie

Były wójt Biłgoraja, chce teraz rządzić w Europie. Wiesław Różyński jesienią ubiegłego roku został wybrany do Sejmu. Ledwie minęło pół roku, a mandat posła chce już zostawić. - Tak, będę kandydował do Parlamentu Europejskiego i traktuję to bardzo poważnie - potwierdza w rozmowie z „Nową Gazetą Biłgorajską”.

Do czego Panu ta Bruksela i kolejna kampania wyborcza?

- Wszystkie ręce na pokład. Chcemy być wolnym krajem w wolnej Unii Europejskiej. Tak samo jak do polskiego Parlamentu, tak samo do Parlamentu Europejskiego, Trzecia Droga chce po prostu wnieść normalność. Jest szereg decyzji, które zostały podjęte, a które należałoby wycofać. Tak jak choćby stało się z Zielonym Ładem. Są sprawy dotyczące rolnictwa, budynków, myślę, że jest też inne rozwiązanie do co samorządów. To nie znaczy, że my mamy wychodzić z Unii Europejskiej, ale mamy sprawić, żeby Unia była lepsza.

I ja rozumiem, że Pan chce Unię Europejską naprawić. To po co niedawno kandydował Pan do polskiego Sejmu?

- Te wybory, które są przed nami, czyli wybory do Parlamentu, są wyborami ogólnokrajowymi. A to oznacza, że decyduje moje ugrupowanie, czyli Polskie Stronnictwo Ludowe. I pewnie

pan wie, że nie byłem wielkim ochotnikiem, że nie narzucałem się i nie wypychałem, ale po prostu takie otrzymałem zadanie i chcę pomóc mojej organizacji i chcę pomóc Trzeciej Drodze. Swoją wiedzę i doświadczenie chciałbym spożytkować i wykorzystać jak najlepiej. Mam dobrą komunikację z mieszkańcami i dlatego podjąłem się nowego wyzwania. Nic o nas bez nas. Uważam, że tereny wiejskie, również powinny być reprezentowane w Europie.

Zabrzmiało trochę jak na konkursach piękności: i żeby nie było wojen, i wszyscy byli szczęśliwi... To ja odpowiem, bo rozumiem, że Panu może być trochę niezręcznie. Pan jest popularny na Ziemi Biłgorajskiej, jesienią zebrał Pan tu ponad 17 tysięcy głosów i teraz chodzi o to, żeby Pan znów przyciągnął te głosy na listę i tyle.

- (cisza - dop. red.) Wszystko co w życiu robię i czego się podjąłem, traktuję bardzo poważnie. Kandydowanie w wyborach do Parlamentu Europejskiego traktuję z całą powagą, także Broń Boże nie będę oszukiwał nikogo i obiecywał bajek. Wszystko co będę obiecywał w kampanii wyborczej jestem w stanie realizować i będzie to potwierdzone przykładami. Ja wiem, że znajdą się tacy, którzy mi zarzucą, że za szybko to wszystko, że dopiero dostałem mandat poselski, ale to nie moja wina, że kalendarz wyborczy jest właśnie taki i tak



Wiesław Różyński od 2006 roku był wójtem gminy Biłgoraj. Jesienią ubiegłego roku został wybrany posłem. Teraz chce do Parlamentu Europejskiego

się to wszystko złożyło. Ludzie są trochę zmęczeni, niektórzy może mają dość, ale przedstawiciele Polskiego Stronnictwa Ludowego zawsze byli w Parlamencie Europejskim i myślę, że nic się nie zmieni i teraz także będzie tam słycać nasz głos. O to będziemy się ubiegać.

Tłumacz z polskiego na nasze. Czyli polityczni przełożeni dali wytyczne i trzeba robić.

- Każdy z nas ma swoich przełożonych i trzeba poważnie i odpowiedzialnie to traktować. Każdemu członkowi powinno zależeć, żeby pomóc naszemu ugrupowaniu i mnie także to dotyczy. Reprezentanci Ziemi Biłgorajskiej, reprezentanci terenów wiejskich absolutnie zasługują na to, żeby ktoś mówił o ich problemach w Europie, gdzie zapadają ważne decyzje.

Ważne zapadły też u nas w wyborach samorządowych. Wcześniej przez lata był Pan wójtem gminy Biłgoraj, a teraz PSL gminę stracił.

- Nie powiem, że gminę stracił, ale nie mogę też udawać, że nic się nie stało. Szkoda, że rozwój, który przez lata był widoczny, może być teraz w jakiś sposób zakłócony, czy zastopowany. Człowiek, którego wskazałem, którego popierałem i który miał być moim następcą, nie został niestety wybrany. Ja zbytnio nie wchodziłem w to wszystko, żeby nie zaszkodzić. Żeby nie było głosów, że się mieszam, że robię jakieś naciski.

Niektórzy już mówią, że Wojciech Dzikuch przegrał

- Nasz elektorat został w domu, na moment przysnął, zlekceważył wybory i to się niestety odbiło. Bo skoro przez lata zawsze tak było, to pewnie już nic nie trzeba robić i tak będzie wiecznie. Jak widać nie - mówi poseł Wiesław Różyński

wybory na wójta, bo Pan się nie angażował w kampanię. A Pan przez lata zbudował tu solidny elektorat.

- Tak, słyszałem takie głosy. Ale gdybym się zaangażował, gdybym chodził, namawiał i przekonywał ludzi, zaraz byłaby lawina komentarzy, że Wojciech Dzikuch nie jest samodzielny, tylko ja dalej wszystko robię z tylnego siedzenia. Chciałem tego uniknąć, bo byłaby to oczywista nieprawda i byłoby to krzywdzące. Doświadczenie Wojciecha Dzikucha jest naprawdę ogromne. W wielu sprawach nie tylko to on mi doradzał, ale to były wręcz jego pomysły, które sam realizował. Uważam, że to jest strata dla gminy i to dużo. Ale to co pan powiedział, że gmina jest stracona, to nie jest do końca prawda. Wszystko jest przed nami i PSL na pewno się nie podda. Na chwilę obecną nie jest może dobrze, ale po większych kryzysach zdołaliśmy się podnieść. Szkoda tylko, bo Wojciech Dzikuch przegrał różnicą 21 głosów, ale to nie ma znaczenia. Liczy się większość i to trzeba uszanować i pracować, żeby ten wynik poprawić i odwrócić. Demokracja ma swoje prawa. Ale proszę tego nie wiązać z tym, że ja się włączyłem, czy nie włączyłem. Moje włączenie w kampanię mogłoby być różnie interpretowane. Została podjęta taka decyzja. Czy słuszna? Nie wiem, nie do mnie należy ocena, tylko

ocenili wyborcy.

Popierał Pan burmistrza Janusza Rosłana w Biłgoraju. Brał Pan w ogóle pod uwagę, że może przegrać wybory?

- Jest to dla mnie i to wielkim zaskoczeniem. Tylko powiem uczciwie. Już przed pierwszą turą wiedzieliśmy, że może być różnie, bo jest sporo kandydatów i to takich, którzy mogą zebrać, albo odebrać innym głosy. Janusz wszedł do drugiej tury i to z dużą przewagą, bo zdobył prawie 44 proc. i to mocno wiele osób uspiło, bo kontrkandydat miał 29 proc. Dziś wiele osób mi mówi, że w drugiej turze nie poszli głosować, bo było dla nich pewne, że Janusz Rosłan spokojnie to wygra. Przecież brakowało mu tylko 6 proc. głosów, żeby mieć więcej niż połowę. A tu wcale nie. Zlekceważenie wyborów, niska frekwencja, do tego mobilizacja kontrkandydata, spowodowały, że w Biłgoraju będzie zmiana burmistrza. Bardziej zdyscyplinowany był elektorat pana Glenia, uwierzył, że tym razem może się udać, no i się udało. Niestety dla Biłgoraja wyszło tak jak wyszło. Ale trzeba się z tym pogodzić i obserwować co będzie się działo w Biłgoraju. Byli sprytniejsi, bardziej aktywni i zaangażowani w tę kampanię i minimalnie, ale jednak lepsi. Janusz organizował spotkania z mieszkańcami, ale chyba jednak było tego zbyt mało. Szkoda, bo wydawało mi

się, że szereg inwestycji, które zrealizował przez lata dla Biłgoraja, to będzie jego przemocowanie wyborcze, a nie jakieś gazetki, plakaty, czy obietnice. Okazuje się, że niekoniecznie ważne były dla mieszkańców Biłgoraja inwestycje i zrealizowane zadania. Życie oceni.

Czyli krajobraz po bitwie jest taki. Gmina Biłgoraj wymknęła się z rąk, kandydat na burmistrza Biłgoraja też przegrał, Radę Miasta też trzeba oddać. To znaczy, że jednak lewicowy przez lata, czy jak kto woli centrowy i liberalny Biłgoraj, skręca w prawo?

- Nie sądzę. Elektorat liberalny, elektorat centrowy, nasz elektorat został w domu, na moment przysnął, zlekceważył wybory i to się niestety odbiło. Bo skoro przez lata zawsze tak było, to pewnie już nic nie trzeba robić i tak będzie wiecznie. Jak widać nie. Prawda jest taka, że elektorat prawicowy jest mocno zdyscyplinowany. Ci ludzie idą, głosują i nie patrzą na wyniki, sondaże i nic innego ich nie interesuje, poza oddaniem głosu. A tu niektórzy uwierzyli, że przecież i tak wygra. W przypadku gminy Biłgoraj i Wojciecha Dzikucha było podobnie. Sam słyszałem komentarze, że przecież ma 47 proc. po pierwszej turze, brakuje ze 300 głosów, to spokojnie to wygra. Lekceważenie spowodowało, że stało się, tak jak się stało.

Przed wyborami do Sejmu robił Pan kampanię, było widać plakaty, były też spotkania. Teraz też tak będzie przed głosowaniem do Parlamentu Europejskiego?

- Kampania na pewno będzie. Z całą pewnością potraktuję to bardzo poważnie. Pojawia się billboardy, będę też organizował spotkania dla mieszkańców. Dostaliśmy już lekcję, że wyborów nie można lekceważyć. Mój sztab ustala ile plakatów i jak ta kampania będzie wyglądała. Z pewnością będzie też znacznie większa aktywność w internecie i mediach społecznościowych, bo dziś to niezwykle ważne przy każdej kampanii. Najważniejsze, żeby uświadomić mieszkańcom i przekazać idee Unii Europejskiej, tego co możemy zrobić dla ludzi w Parlamencie Europejskim. Byłem kiedyś w takim Team Europe dla Polski, to spore stowarzyszenie i zechcę ekspertów i profesorów tego teamu zaprosić do Biłgoraja. Tak jak mówię, traktuję to wyzwanie bardzo poważnie.

Dziękuję za rozmowę.

Tomasz Zalewa

R E K L A M A

BAL DLA SINGLI Z WARTOŚCIAMI KATOLICKIMI

Otwórz się na miłość

25.05.2024r.

„Człowiek szuka miłości, bo w głębi serca wie, że tylko miłość może uczynić go szczęśliwym.”
Jan Paweł II

18:00 Msza Święta
O dobrego męża, dobrą żonę
W Sanktuarium, w Bazylice Św. Antoniego w Radecknicy
po Mszy Świętej

Dyskoteka z DJ-em
Remiza OSP Gorajec Stara Wieś

Zapisy: +48 602 509 216

Impreza bezalkoholowa, dla osób pełnoletnich stanu wolnego, mogących zawrzeć związek sakramentalny.
Cena 70 zł + coś na wspólny stół (np. sałatka, ciasto).
Dla osób dojeżdżających (możliwy transport busikiem).
Dostępne także miejsca noclegowe (liczba miejsc ograniczona).

Zapraszamy serdecznie.

Ma być najnowocześniejszy w Polsce. Jak idzie budowa w Biłgoraju?



Koszt tylko I etapu rewitalizacji Autodromu Biłgoraj to niespełna 31 mln zł

Trwają prace przy pierwszym etapie przebudowy i modernizacji Autodromu w Biłgoraju. Ta część robót potrwa do stycznia przyszłego roku i kosztuje niespełna 31 milionów złotych, z czego 15 mln złotych to dofinansowanie z Rządowego Funduszu Polski Ład. Autodrom Biłgoraj jest jedynym torem wyścigowym po wschodniej stronie Wisły, a po rewitalizacji ma być najnowocześniejszy w całej Polsce.

Pierwszy etap to budowa wielofunkcyjnego toru wyścigowego wraz z jego niezbędną infrastrukturą. Podstawowym obiektem na terenie inwestycji będzie tor kartingowy przystosowany do zawodów międzynarodowych o licencji A, o szerokości od 8 do 14,5 m o długości 1201 m wraz z zapleczem toru kartingowego w postaci centrum kierowania wyścigów, budynku sanitarnego, trybun dla widzów z zapleczem sanitarnym, namiotu badań technicznych oraz pozostałą wymaganą infrastrukturą drogową, techniczną i towarzyszącą oraz ukształtowaniem terenu. Powstanie nowoczesny padok, czyli serce toru wyścigowego, miejsce gdzie zespoły budują swoje zaplecze na zawody.

Wybudowany zostanie nowoczesny budynek obsługujący cały Autodrom zarówno podczas zawodów, ale także poza nimi. Budynek ten wykorzystywany będzie także do organizowania konferencji, szkoleń ale też wystaw czy prezentacji najnowszych modeli samochodów. Powstanie jedna z trybun. Do-



W budynku wielofunkcyjnym będzie możliwość zorganizowania wystaw, konferencji czy też szkoleń, ale także prezentacji najnowszych modeli samochodów, czy też motocykli

celowo w drugim etapie wybudowana zostanie druga trybuna. Pierwszy etap to także budowa ekranów akustycznych. W drugim etapie wykonany ma zostać gruntowny remont budynku w którym znajduje się WORD, a także wykonany zostanie plac ODTJ.

Autodrom Biłgoraj jest jedynym torem wyścigowym po wschodniej stronie Wisły. Po jego rewitalizacji będzie on również najnowocześniejszym torem w Polsce. Na biłgorajskim torze organizowane będą zawody i imprezy, w tym wyścigi kartingowe, samochodowe i motocyklowe. Powstanie przy tym infrastruktura towarzysząca pozwalająca na organizowanie imprez okolicznościowych: targów motoryzacyjnych, festynów, koncertów.

Autodrom Biłgoraj to przede wszystkim tor kartingowy. Organizowane będą także zawody motocyklowe, ReallySprinty, a po wykonaniu II etapu budowy również zawody z serii ReallyCross. Na biłgorajskim torze organizowane będą pokazy pojazdów zabytkowych, supercarów, ale też różnego rodzaju inne eventy, takie jak zloty motocykli,



Podstawowym obiektem na terenie inwestycji będzie tor kartingowy przystosowany do zawodów międzynarodowych o licencji A

czy też koncerty. Oczywiście na co dzień również będzie istniała możliwość wypożyczenia gokartów i spróbowania własnych sił na torze. W budynku wielofunkcyjnym będzie możliwość zorganizowania wystaw, konferencji czy też szkoleń, ale także prezentacji najnowszych modeli samochodów czy też motocykli. Biłgoraj dzięki Autodromowi ma szansę stać się motoryzacyjnym sercem Lubelszczyzny.

Koszt I etapu rewitalizacji Autodromu Biłgoraj to niespełna 31 mln zł z czego kwota około 15 mln zł to dofinansowanie Inwestycji z Rządowego Funduszu Polski Ład. Pozostała kwota to

wkład własny zamawiającego.

Jak zapowiadają władze Starostwa Powiatowego, dzięki tej inwestycji, Biłgoraj stanie się motoryzacyjnym sercem Lubelszczyzny.

Tomasz Zalewa

R E K L A M A

**SKUP ZWIERZĄT
RZEŹNYCH**
KROWY, JAŁÓWKI, BUHAJE, KONIE
KONKURENCYJNE CENY
ODBIÓR Z GOSPODARSTWA ROLNIKA
668 175 526



Wybudowany zostanie nowoczesny budynek obsługujący cały autodrom zarówno podczas zawodów, ale także poza nimi



Autodrom Biłgoraj jest jedynym torem wyścigowym po wschodniej stronie Wisły, a po rewitalizacji ma być najnowocześniejszy w całej Polsce



W nowym autodromie powstanie infrastruktura towarzysząca pozwalająca na organizowanie imprez okolicznościowych: targów motoryzacyjnych, festynów, koncertów



Zgodnie z harmonogramem zrewitalizowany autodrom ma zostać oddany do użytku w 2025 roku

R E K L A M A

SURMA
DOM POGRZEBOWY
KAMIENIARSTWO

📍 Biłgoraj, ul. Lubelska 52 | Józefów, ul. Bartoszewskiego 12

☎ 84 686 07 65 | tel. 24h 502 965 025

www.bmsurma.com.pl

W Biłgoraju rośnie hala sportowa



Teren obok RCEZ w Biłgoraju zamienił się już w wielki plac budowy

Wartość inwestycji przy biłgorajskiej szkole to 8,2 mln zł

Ruszyła budowa hali przy Regionalnym Centrum Edukacji Zawodowej w Biłgoraju. Budynek, który ma powstać przy ul. Kościuszki 98, będzie przeznaczony na potrzeby zajęć wychowania fizycznego. Wartość inwestycji to 8,2 mln zł. A co zyskają uczniowie?

Sala gimnastyczna, zespoły szatni z sanitariatami oraz pokój nauczycieli WF mają zapewnić

odpowiednie warunki do prowadzenia zajęć oraz przechowywania sprzętu sportowego.

Niebagatelne znaczenie ma również planowane wykonanie siłowni dla uczniów. Poprawa warunków do aktywności fizycznej i sportowej w szkole może przyczynić się do zwiększenia zainteresowania uczniów aktywnością fizyczną oraz korzystaniem z dostępnych obiektów sportowych.

Zakres prac obejmuje nie tylko budowę samej sali gimnastycznej, ale także prace

związane z infrastrukturą np. budowę utwardzeń, instalacji kanalizacyjnych czy przeniesienie przyłączy elektrycznych i telekomunikacyjnych. Projektowane prace mają na celu stworzenie kompleksu budynków dydaktycznych oraz infrastruktury sportowej, które spełniać będą najwyższe standardy. Inwestycja jest dofinansowana z różnych źródeł:

- Budowa sali gimnastycznej w Regionalnym Centrum Edukacji Zawodowej w Biłgoraju to inwestycja mająca ogromne

znaczenie dla uczniów oraz społeczności lokalnej. Nowy obiekt będzie nie tylko miejscem nauki i aktywności fizycznej, ale także miejscem, w którym będą mogli rozwijać swoje zainteresowania i pasje. Dzięki tej inwestycji uczniowie zyskają nowe możliwości rozwijania swoich umiejętności i talentów, co wpłynie pozytywnie na ich rozwój i edukację - informuje Starostwo Powiatowe w Biłgoraju.

Tomasz Zalewa

Noc Muzeów przyciągnie ludzi?



Na Noc Muzeów w Biłgoraju zapraszamy w sobotę, 18 maja

Jest programy Nocy Muzeów zaplanowanej w Biłgoraju na 18 maja (sobota). Muzeum Ziemi Biłgorajskiej zaprasza na wystawę, na koncert „Świat między wierszami” oraz ekspozycję kolekcjonerską z wagami i od-

ważnikami. Generalnie wszystko w siedzibie muzeum przy ulicy Kościuszki 87. Czy to przyciągnie mieszkańców nie wiemy, ale wiemy, że jest okazja, żeby odwiedzić muzeum kompletnie za darmo.

Tomasz Zalewa

Strzelają w powiecie biłgorajskim

W powiecie biłgorajskim do ostrzału idzie dokładnie 191 dzików. Taką informację potwierdził i przekazał Powiatowy Lekarz Weterynarii w Biłgoraju. Chodzi o realne zagrożenie rozprzestrzenianiem się afrykańskiego pomoru świń (ASF) u dzików poza obszary objęte restrykcjami. Dlatego uznano za konieczne podjęcie zdecydowanych działań w celu ograniczania liczebności dzików. Koła łowieckie dostały czas do końca tego roku. Gdzie dokładnie będą strzelać?

a) 6 szt. dzików w obwodzie łowieckim nr 236 - Koło Łowieckie Nr 31 „Bażant” w Turobinie, b) 16 szt. dzików w obwodzie łowieckim nr 237 - Koło Łowieckie Nr 31 „Bażant” w Turobinie, c) 10 szt. dzików w obwodzie łowieckim nr 298 - Koło Łowieckie Nr 69 „Bażant” w Beżycach, d) 20 szt. dzików w obwodzie łowieckim nr 299 - Koło Łowieckie Nr 46 „Bażant” w Biłgoraju, e) 20 szt. dzików w obwodzie łowieckim nr 301 - Koło Łowieckie Nr 46 „Bażant” w Biłgoraju, f) 5 szt. dzików w obwodzie łowieckim nr 295 - Koło Łowieckie Nr 28 „Rogacz” w Józefowie, g) 5 szt. dzików w obwodzie łowieckim nr 310 - Koło Łowieckie Nr 28 „Rogacz” w Józefowie, h) 3 szt. dzików w obwodzie łowieckim nr 318 - Koło Łowieckie Nr 58 „Towarzystwo Racionalnego Polowania” w Zamościu,

i) 2 szt. dzików w obwodzie łowieckim nr 284 - Koło Łowieckie Nr 59 „Słonka” w Zwierzyńcu, j) 2 szt. dzików w obwodzie łowieckim nr 316 - Koło Łowieckie Nr 59 „Słonka” w Zwierzyńcu, k) 5 szt. dzików w obwodzie łowieckim nr 254 - Koło Łowieckie Nr 20 „Głuszc” w Biłgoraju, l) 5 szt. dzików w obwodzie łowieckim nr 271 - Koło Łowieckie Nr 20 „Głuszc” w Biłgoraju, m) 5 szt. dzików w obwodzie łowieckim nr 311 - Koło Łowieckie Nr 20 „Głuszc” w Biłgoraju, n) 10 szt. dzików w obwodzie łowieckim nr 286 - Koło Łowieckie Nr 10 „Leśnik” w Biłgoraju, o) 6 szt. dzików w obwodzie łowieckim nr 302 - Koło Łowieckie Nr 10 „Leśnik” w Biłgoraju, p) 12 szt. dzików w obwodzie łowieckim nr 317 - Koło Łowieckie Nr 10 „Leśnik” w Biłgoraju, q) 20 szt. dzików w obwodzie łowieckim nr 297 - Koło Łowieckie „Jeleń” w Aleksandrowie, r) 20 szt. dzików w obwodzie łowieckim nr 300 - Koło Łowieckie nr 54 „Chodeł” w Lublinie, s) 10 szt. dzików w obwodzie łowieckim nr 296 - OHZ „Hamernia” Lasy Państwowe Nadleśnictwo Józefów, t) 4 szt. dzików w obwodzie łowieckim nr 287 - OHZ Lasy Państwowe Nadleśnictwo Janów Lubelski, u) 5 szt. dzików w obwodzie łowieckim nr 285 - OHZ „Bukownica” Lasy Państwowe Nadleśnictwo Zwierzyniec.

Tomasz Zalewa

Tak Biłgoraj wyczesał konkurencję



Zadaniem uczestników było wykonanie fryzury, stylizacji i makijażu nawiązującego do tematu przewodniego: panna młoda. Tak zrobiły to biłgorajanki

Mamy sukces uczennic ZSZiO w Biłgoraju. Na V Ogólnopolskim Konkursie Fryzjerskim „Panna młoda jak z żurnala” w Garwolinie, zadaniem było wykonanie fryzury, stylizacji i makijażu nawiązującego do tematu przewodniego: panna młoda. Amelia Sankiewicz i Nikola Bober poradziły sobie z tym wysmienicie.

W konkursie udział wzięło 31 uczniów z 15 szkół ponadpodstawowych z całej Polski,

m.in. z Garwolina, Warszawy, Puław, Parczewa, Mińska Mazowieckiego, Góry Kalwarii, Radzyna Podlaskiego, Grodziska Mazowieckiego, Legionowa oraz z Biłgoraju.

Zespół Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Biłgoraju reprezentowały dwie uczennice z klasy 4 Technikum Fryzjerskiego Amelia Sankiewicz i Nikola Bober. Zadaniem uczestników było wykonanie fryzury, stylizacji i makijażu nawiązującego do tematu przewodniego: panna młoda. Uczestników oceniało profesjonalne jury. Patronat honorowy nad wydarzeniem



Amelia Sankiewicz zajęła drugie miejsce i zdobyła wyróżnienia, natomiast Nikola Bober - otrzymała nagrodę za stylizację i trzy wyróżnienia na konkursie fryzjerskim w Garwolinie

objął starosta powiatu Mirosław Walicki wraz z burmistrzem Garwolina Marzeną Świeczak. Gościem specjalnym konkursu był znany z TV stylistka Tomasz Schmidt.

Amelia Sankiewicz zajęła

drugie miejsce i zdobyła wyróżnienia, natomiast Nikola Bober - otrzymała nagrodę za stylizację i trzy wyróżnienia.

Tomasz Zalewa

Sezon Pierwszych Komunii Świętych rozpoczęty w Biłgoraju

Początek maja to sezon Pierwszych Komunii Świętych. Zwykle odbywają się, w zależności od parafii, od maja do czerwca. Te pierwsze uroczystości na Ziemi Biłgorajskiej odbyły się w niedzielę w dwóch parafiach: Trójcy Świętej i WNMP oraz św. Jana Pawła II.

Tomasz Zalewa

12 maja Pierwsza Komunia odbędzie się w parafii św. Jerzego. Tam do sakramentu przystąpią głównie dzieci z SP nr 5 w Biłgoraju. W sanktuarium pw. Marii Magdaleny uroczystość odbędzie się 19 maja (głównie dzieci z „Trójki”). Ostatnia tegoroczna uroczystość pierwszokomunijna odbędzie się 26 maja w parafii Chrystusa Króla w Biłgoraju. W tym kościele sakrament przyjmą trzecioklasiści ze Szkoły Podstawowej nr 4 oraz z Prywatnej Szkoły Podstawowej w Biłgoraju

Parafia Trójcy Świętej i WNMP w Biłgoraju



Parafia św. Jana Pawła II w Biłgoraju



Ten człowiek przewietrzył garaże w powiecie

Nazywa się Paweł Jednacz. Pewnie znany, bo to do niedawna rzecznik prasowy Urzędu Miasta Biłgoraj. Ale to także pomysłodawca Garażówki Biłgorajskiej, która okazała się prawdziwym strzałem w dziesiątkę: - Ważne, że to się przyjęło, że się sprawdza w Biłgoraju i niech tak będzie jak najdłużej z korzyścią dla wszystkich mieszkańców i wystawców – mówi „Nowej Gazecie Biłgorajskiej”. A przed nami pierwsza w tym roku i już 33 wyprzedaż garażowa w Biłgoraju (12.05).

Ma Pan garaż?

- (cisza - dop. red.) Nie, nie mam.

To gdzie Pan trzyma auto?

- Generalnie mam garaż u mamy. Ale domyślałam się do czego pan zmierza.

No właśnie. Ludzie w garażach trzymają w zasadzie wszystko. A u Pana w garażu?

- Poza autem odkładam tam wiele najróżniejszych rzeczy. Także takich, które mogę wystawić na kolejnej wyprzedaży garażowej. Powiem tak. Sprzedawca ze mnie nie jest najlepszy, nawet moja mama jest lepszym sprzedawcą, bo też pojawia się na Garażówce Biłgorajskiej. Najczęściej mam te same rzeczy. Ale mam takich znajomych, którzy po jednej takiej wyprzedaży na pozór niepotrzebnych rzeczy, potrafią zarobić kilkaset złotych.

I co wystawiają?

- Jest w zasadzie wszystko. Zdarzyła się nawet taka kontrowersyjna sytuacja, że jeden z wystawców miał ze sobą... małe koty. Niby je rozdawał, ale zgodnie z naszym regulaminem, jest to absolutnie niedopuszczalne. Owszem ktoś powie, że chciał im znaleźć dach nad głową i oddać w dobre ręce, ale nie wiadomo do kogo te zwierzęta trafią, także unikamy takich sytuacji. Dlatego trzymamy się ustaleń, że na tych wyprzedażach muszą być faktycznie rzeczy garażowe, a nie zwierzęta. Generalnie na garażówce można znaleźć dosłownie wszystko. Nie jestem nawet zawsze w stanie zobaczyć co ludzie przynoszą, bo jako organizator mam na głowie mnóstwo spraw i załatwień. Nie mogę przejść po całym targowisku i wszystkiego obejrzeć. Często dopiero po garażówce, kiedy np. przeglądam zdjęcia w Nowej Gazecie Biłgorajskiej, to widzę co ludzie tym razem przynieśli

i wystawili. Osobiście zbieram płyty winylowe i za tym się rozglądam, bo można znaleźć różne unikaty.

Skąd wziął się pomysł na pierwszą Garażówkę Biłgorajską? I dlaczego tak długo mieszkańcy musieli czekać, bo w innych miastach takie wyprzedaże są od dawna.

- Sprawa jest bardzo prosta. Pojechaliśmy kiedyś z koleżanką na taką garażówkę do Topólcy koło Zwierzyńca. To się nazywa Garażówka Roztoczańska. Za pierwszym razem pojechaliśmy zobaczyć, za drugim razem sami byliśmy już wystawcami. Tylko umówmy się, ta garażówka nie była jakaś wielka, bo około 30 sprzedawców. Stwierdziliśmy, a dlaczego nie spróbować w Biłgoraju? Jest miejsce, na którym niewiele się dzieje, to może zaczniemy? Pierwszą Garażówkę Biłgorajską zorganizowaliśmy w lipcu 2018 roku. Oczywiście po wszelkich zgodach od burmistrza i urzędników. Ale to właśnie ta niewielka garażówka w Topólcy była dla nas takim impulsem.

Nie bał się Pan, że nikt w Biłgoraju nie przyjdzie na garażówkę?

- Ale oczywiście, że braliśmy to pod uwagę. Zakładaliśmy, że i tak może być. Ci organizatorzy z Topólcy mocno nam kibicowali i chciałbym im jeszcze raz podziękować i pozdrowić. Dzisiaj już zajmują się czym innym i nie organizują tam garażówek, ale mieli wielki wpływ na to, że jest Garażówka Biłgorajska. Zresztą odwiedzają nas dalej i przyjeżdżają na wyprzedaże do Biłgoraja. Owszem, obawialiśmy się, że to może nie wypalić, tylko, że wtedy targowisko w Biłgoraju miało jeszcze tylko 50 stanowisk i nie było tak rozbudowane jak dziś. Dlatego szacowaliśmy, że skoro w Topólcy udało się zebrać 30 osób, to w Biłgoraju uda się zachęcić pięćdziesięciu wystawców. I oczywiście tak było na pierwszej wyprzedaży, bo mieliśmy wszystkie stoły zajęte. Tak to wygląda od samego początku, bo mieliśmy zajęte zawsze wszystkie stanowiska. Jakby nigdy nie było problemu z wystawcami. Oczywiście były sytuacje, że mieliśmy wszystkie stoły zarezerwowane, a część osób jednak nie przyjechała i wtedy te stoły były wolne.

Liczyliście ile ludzi przewija się przez taką jedną niedzielą garażówkę?

- To jest trudne pytanie. Na pewno jest to kilkaset osób, możliwe, że na niektórych



Paweł Jednacz, ostatnio rzecznik prasowy UM Biłgoraj, to pomysłodawca Garażówki Biłgorajskiej organizowanej od 2018 roku

Proszę sobie wyobrazić, że wszyscy mówią, że... jest ok, tak jak jest. Wydaje mi się, że dopóki ta formuła się nie wyczerpie i ludziom nie znudzi, to nie ma sensu na siłę robić jakiejś rewolucji

garażówkach nawet więcej. A wystawców? Na nadchodzącą 33. Garażówkę Biłgorajską, która ma się odbyć za kilka dni w maju, zapowiada się kolejny rekord. Zerknałem pobieżnie, to już kilka dni temu zgłoszonych było ponad dwustu wystawców.

Zainteresowanie wystawców chyba jest spore, bo ludzie piszą, że szybko kończą się rezerwacje stanowisk.

- Ja mam wrażenie, że to będzie największa garażówka w dotychczasowej historii. Początkowo ten okres na zgłaszanie się wystawców i zapisywanie to był tydzień. Z czasem skracaliśmy ten okres, bo te stanowiska rozchodziły się i były rezerwowane bardzo szybko. W tej chwili już zapisy na te główne stanowiska trwają tylko jeden dzień i jak widać mamy komplet wystawców. A osoby, które zapiszą się później, czyli następnego dnia, albo w kolejnych dniach, trafiają na listę rezerwową. W momencie kiedy ktoś z zapisanych wcześniej rezygnuje, to wtedy przesuwamy tych z listy oczekujących.

Skoro taki duży jest odzew, to może robić częściej te wyprzedaże w Biłgoraju niż raz w miesiącu? Znudzi się ludziom?

- To nawet nie o to chodzi, czy się znudzi. Warto delikatnie zaznaczyć jedno. Udział w garażówkach jest bezpłatny. Ani wystawcy, ani odwiedzający nie ponoszą żadnych kosztów. My jako organizatorzy też na tym nie zarabiamy, robimy



Każda wyprzedaż garażowa w Biłgoraju to przynajmniej kilkaset osób. Nadchodząca (12 maja) ma być absolutnie rekordowa



To rozkład jazdy Garażówki Biłgorajskiej na 2024 rok

to absolutnie społecznie. Umówmy się, jest przy tym dużo pracy i jest to wyzwanie. My normalnie pracujemy. Koleżanka jest doktorem na uczelni w Lublinie, ja pracuję w Biłgoraju. Te obowiązki związane tylko z jedną garażówką w miesiącu, naprawdę pochłaniają trochę czasu. Dwa tygodnie przed wyprzedażą są zapisy. Trzeba to weryfikować i potwierdzać. Zgłasza się około dwustu osób i dwustu osobom trzeba wysłać informacje gdzie mają się rozstawić. Bo to nie jest taka „wolnoamerykańka”, że każdy idzie tam gdzie chce, tylko my przyznajemy w kolejności zgłoszeń, numerowane stanowiska. To jest bardzo czasochłonne. W ciągu pięciu minut zapisów, mamy zwykle już ponad 100 zgłoszeń. Obsługa tego wszystkiego zajmuje sporo czasu. Tak naprawdę tylko tydzień po garażówce mamy chwilę przerwy i zaraz zaczynamy przygotowania do kolejnej. Jeśli połączymy to z pracą zawodową, to nie da się tego robić częściej. Nigdy nie zabiegaliśmy o żadne dotacje i dofinansowania z miasta, powiatu, czy od sponsorów. To absolutnie społeczny projekt, w który zaangażowane są tylko dwie osoby. A poza tym,

wydaje mi się, że gdyby garażówki były w Biłgoraju częściej niż raz w miesiącu, to chyba rzeczywiście ludziom mogłoby się znudzić.

Właśnie. Wspomniał Pan o dwóch osobach. Kim są ojcowie chrzestni Garażówki Biłgorajskiej?

- Ja wspólnie z koleżanką Małgorzatą Kunstman zaczynaliśmy organizować garażówki. Od 2019 roku dołączyła Amelia Szuba-Wenek i już jakby we dwójkę to dalej ciągniemy do tej pory. Małgorzata, z którą zaczynaliśmy, wycofała się z tego, także jesteśmy we dwoje. Mieszkamy blisko siebie, bo na osiedlu Różnowka w Biłgoraju i to ułatwia kontakty i organizację.

Wartość oferowanych towarów jednego wystawiającego nie może przekraczać 1 tys. zł. Dlaczego takie ograniczenie?

- Sprawa jest prosta. Nie chcieliśmy, żeby Urząd Skarbowy miał dodatkowe zajęcie i obowiązki z naszymi wystawcami, dlatego takie ograniczenie. Dlatego sugerujemy, żeby mniej więcej taką wartość miały wystawiane przez nich przedmioty.

Skąd przyjeżdżają wystawcy? Bo to nie jest tylko powiat biłgorajski.

- Absolutnie nie tylko powiat. Poznaliśmy już część tych wystawców. Przyjeżdżają choćby z Lublina, ale mamy też panią, która jest ze Śląska i też odwiedza Garażówkę Biłgorajską. Reszta przyjeżdża z całej okolicy, co widać po tablicach rejestracyjnych. I mówię tylko o wystawcach, bo odwiedzający to przede wszystkim miejscowi mieszkańcy. Przy okazji chcę przeprosić i podziękować za wyrozumiałość mieszkańcom osiedla Batorego w Biłgoraju. Parkingów jest tu sporo, ale jak przychodzi dzień garażówki, to jednak robi się bardzo ciasno. Często miejsca po prostu brakuje.

Co Pan ostatnio ciekawego znalazł i kupił na garażówce?

- Mój konik to są płyty winylowe, więc na nie poluję i je zbieram. Przede wszystkim muzyka rockowa. Można znaleźć różne unikaty po 35 złotych za sztukę. Te płyty wracają, cieszą się popularnością i w tej chwili chyba sprzedaje się ich nawet więcej niż płyt kompaktowych. Generalnie te nowe są bardzo drogie, ale na takich wyprzedażach można upolować okazje.

Jak Pan sobie wyobraża rozwój Garażówki Biłgorajskiej?

- Powiem tak. Rozmawiałem nawet o tym z osobami, które biorą udział w wyprzedażach garażowych w Biłgoraju od samego początku. Pytałem ich o nowe pomysły, o to co zmienić. I proszę sobie wyobrazić, że wszyscy mówią, że... jest ok, tak jak jest. Wydaje mi się, że dopóki ta formuła się nie wyczerpie i ludziom nie znudzi, to nie ma sensu na siłę robić jakiejś rewolucji. Warto kontynuować to w tym formacie, bo się sprawdził. Zmiany mogłyby wpłynąć na zainteresowanie. Mieliśmy za to propozycje od osób, które przyjeżdżają z innych miast, żeby tam zrobić samo. To były propozycje z Leżajska, czy z Tomaszowa Lubelskiego. Uznaliśmy jednak, że skupiamy się na Biłgoraju, że jedynie możemy zachęcać miejscowych mieszkańców, żeby tym się zajęli. Ważne, że to się przyjęło, że się sprawdza w Biłgoraju i niech tak będzie jak najdłużej z korzyścią dla wszystkich mieszkańców i wystawców. To dla nich to wszystko.

Dziękuję za rozmowę.

Tomasz Zalewa

Tak świętowała Ziemia Biłgorajska

Zdecydowana większość gmin z Ziemi Biłgorajskiej pamiętała, zaprosiła mieszkańców i świętowała. Chodzi o Święto Narodowe Trzeciego Maja. To obok Święta Niepodległości jedno z najważniejszych świąt państwowych w Polsce. Generalnie w powiecie biłgorajskim było bardzo uroczyste, choć w Aleksandrowie, Obszy i Terespolu cisza, jakby kompletnie nic się nie działo. To pokazujemy tych, którym się chciało i gdzie działo się i to sporo.

Tomasz Zalewa

BIŁGORAJ



Święto Narodowe Trzeciego Maja w Biłgoraju



GORAJ



Święto Narodowe 3 Maja w Goraju



TUROBIN



Święto Narodowe 3 Maja w Turobinie



FRAMPOL



Święto Narodowe 3 Maja we Frampolu



TARNOGRÓD


Święto Narodowe 3 Maja w Tarnogrodzie


BISZCZA


Święto Narodowe 3 Maja w Biszczce


KSIĘŻPOL


Święto Narodowe 3 Maja w Książpolu


POTOK GÓRNY


Święto Narodowe 3 Maja w Potoku Górnym



Strażacy z Soli gaszą już 100 lat

To jedna z najstarszych Ochotniczych Straży Pożarnych w powiecie biłgorajskim. Strażacy z Soli (gm. Biłgoraj) świętują stulecie działalności. Z tej okazji jednostka otrzymała nowy sztandar, a także odznaczenie dla społeczności - Złoty Znak Związku. Ale to nie koniec.

- Indywidualne odznaczenia otrzymało wielu członków stowarzyszenia - zarówno seniorów, jak i członków Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej - informuje KPP w Biłgoraju.

A to wszystko w wyjątkowym dniu, bo przecież 4 maja



Ochotnicza Straż Pożarna w Soli ma 100 lat

to Międzynarodowy Dzień Strażaka. W Soli pojawił się m.in. poseł Wiesław Różyński (były wójt gminy Biłgoraj)

oraz st.bryg. Michał Badach, zastępca Lubelskiego Komendanta Wojewódzkiego PSP, pochodzący zresztą z Ziemi

Biłgorajskiej, bo z Radzięcina (gm. Frampol).

Tomasz Zalewa



Podwójne strażackie święto w Biszczu



Gminne obchody Dnia Strażaka w Biszczu

W niedzielę w gminie Biszczu odbyły się gminne obchody Dnia Strażaka.

Tegoroczne były połączone z przekazaniem jednostce OSP Biszczu II wozu strażackiego oraz poświęceniem i oddaniem do użytku wyremontowanego budynku remizy OSP Biszczu II.

Mszy świętej polowej na placu przy budynku remizy OSP Biszczu II przewodniczył i homilię wygłosił ks. Stanisław Bełz, proboszcz parafii pw. Najświętszego Serca Jezusa w Biszczu. Tuż po wspólnej modlitwie Komendant Powiatowy PSP w Biłgoraju, bryg. mgr Dariusz Gęborys, prezes Zarządu Gminnego OSP RP w Biszczu - Zbigniew Pyczo

i prezes OSP Biszczu II - Adam Stępień, wręczyli odznaczenia za wystęgę lat druhom OSP Biszczu II. Były też listy gratulacyjne dla osób i organizacji, które przez ostatnie lata wspierały jednostkę OSP Biszczu II w pozyskiwaniu środków na remont remizy i zakup wozu strażackiego.

Na zakończenie odbyła się uroczysta defilada jednostek

OSP z terenu gminy Biszczu: OSP Biszczu II, OSP Biszczu I, OPS Bukowina i OSP Gózd Lipiński oraz zaprzyjaźnionej - OSP Bidaczów.

Tomasz Zalewa



Sezon artystyczny w Nadrzeczcu rozpoczęty

Niepozorna, aczkolwiek piękna podbiłgorajska wieś - Nadrzeczce. W długi majowy weekend rozpoczął się tu XXVII sezon artystyczny w Domu Służebnym Polskiej Sztuce Słowa Muzyki i Obrazu. To inicjatywa i projekt prowadzony przez aktorską parę: Alicję i Stefana Szmidtów.

Sezon dla miejscowych wielbicieli sztuki otworzył niezawodny Zespół Teatralny Inspiracje Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Biłgoraju spektaklem „Inscenizacja historyczną z okazji Święta Konstytucji 3 Maja”. Kolejnym punktem programu było Wspomnienie Powstania Styczniowego, którego fragmenty pochodzące z książki Janusza Jarosławskiego odczytywali państwo Szmidtowie.

Jednym z głównych punktów było jednak otwarcie wystawy szabel marszałka Józefa Piłsudskiego, połączone z autorskim spotkaniem z Januszem Jarosławskim. Znany biłgorajski pasjonat historii przedstawił m.in. historię zrywu narodowego z 1863 roku. Zaprezentował też swoją unikalną kolekcję białej broni Naczelnika. Jak przystało na święto państwowe, nie zabrakło tradycyjnego wspólnego śpiewania pieśni żołnierskich i patriotycznych, z udziałem zespołów: Artystycznego Retrospekcje UTW Biłgoraj oraz Literackiego Gęsie Pióro UTW Biłgoraj.

W inauguracji sezonu arty-



Aktorska para: Alicja i Stefan Szmidt w 1997 roku w wiosce koło Biłgoraja utworzyła Fundację Kresy 2000

stycznego w Nadrzeczcu wzięli też udział: Biłgorajska Grupa Rekonstrukcji Historycznej 1863 r. z udziałem pracownika muzeum Tomasza Bordzania, twórca Grupy Brzozowiec Sławomir Znak oraz znany rzeźbiarz i świątkarz Andrzej Jargieło. I, co najważniejsze, w podbiłgorajskiej wiosce było więcej ludzi niż na niejednym wydarzeniu organizowanym w pobliskim mieście Biłgoraju.

Michał Kańkowski
Tomasz Zalewa



W inauguracji sezonu artystycznego w Nadrzeczcu wzięły udział m.in. zespoły z Biłgoraja



W inauguracji sezonu artystycznego w Nadrzeczcu wzięły udział m.in. zespoły z Biłgoraja



Janusz Jarosławski to związany z Ziemią Biłgorajską pisarz, publicysta, działacz społeczny, ekspert historyczny, znawca i kolekcjoner broni białej, fotograf, autor oraz współautor artykułów i książek poświęconych tematyce historycznej



W Nadrzeczcu można zobaczyć m.in. kolekcję „Szable marszałka Józefa Piłsudskiego”



Nadrzeczce to za każdym razem nie tylko wydarzenie artystyczne, ale też żywa lekcja historii w pigułce



Nadrzeczce to za każdym razem nie tylko wydarzenie artystyczne, ale też żywa lekcja historii w pigułce



Sporo ludzi z Biłgoraja i okolic wzięło udział w inauguracji sezonu artystycznego w Nadrzeczcu



XXVII sezon artystyczny w Domu Służebnym Polskiej Sztuce Słowa Muzyki i Obrazu w Nadrzeczcu



XXVII sezon artystyczny w Domu Służebnym Polskiej Sztuce Słowa Muzyki i Obrazu w Nadrzeczcu



Janusz Jarosławski to autor publikacji pokazującej po raz pierwszy w historii pełną kolekcję szabel Marszałka Józefa Piłsudskiego

- Jako jedyny taki zawodnik wygrywam bez problemu - mówi kierowca z Biłgoraja



Karol Kręt ze swoim nowym teamem Bonk Motorsport

Utalentowany kierowca wyścigowy z Biłgoraja Karol Kręt, to jedyny Polak ścigający się w serii Porsche Sixt Carrera Cup Deutschland. Za nami dwa pierwsze weekendy rywalizacji na słynnym włoskim torze Imola i w niemieckim Oschersleben. Karol punktował i systematycznie eliminował błędy debutanta.

Jakie pierwsze wnioski po debiucie w Porsche Carrera Sixt Cup Deutschland?

- W dużym skrócie. Po pierwsze to największe wyścigi monomarkowe na świecie. Po drugie wszystkie samochody są takie same, silnik, skrzynia, elektronika - niemal wszystko jest przygotowane przez fabrykę i zaplombowane. Po trzecie w czasie weekendów wyścigowych mamy tylko możliwość regulacji geometrii, ciśnienia w oponach i tylnego spoileru... to wszystko, cała reszta zależy tylko od kierowcy. A w tej serii to naprawdę bardzo

dobry, doświadczony zawodnik. Każdy z nich ma sporo większe doświadczenie ode mnie. Aż mi się przypominają czasy, kiedy jako dziecko zaczynałem starty w kartingu i też musiałem się wszystkiego uczyć od zera.

Jak poszło na Imoli i w Oschersleben?

- Realistyczne podejście do możliwości osiągnięcia świetnych wyników w debiutanckim sezonie, ponieważ jestem jedynym kierowcą który nie testuje pomiędzy wyścigami. Ograniczony budżet i obowiązki na studiach skutecznie mi to uniemożliwiają. Po prostu testuję na wyścigach i jeśli szukać pozytywów to nie jest to złe, bo uczę się w warunkach wyścigowych, a nie symulowanych na testach. Żartowaliśmy z ekipą, że powinna być dla mnie utworzona specjalna kategoria, kierowcy, który nie trenują pomiędzy wyścigami. Jako jedyny taki zawodnik wygrywam ją bez problemu... To gorzki żart, bo oczywiście chciałbym testować przed wyścigami ale

nie wszystko da się zawsze mieć. Poważną konsekwencją takiej nauki jest to że moje wyniki na początku sezonu nie będą imponujące, gdyż się z tym i cierpliwie eliminuję błędy. W Imoli testowałem hamowania bez ABS (dwa sezony jeździłem z tym systemem a teraz go nie mam) - w relacji TV było widać jak produkuje chmury. W Oschersleben hamowania były już dobre ale tu znowu uczyłem się startów „stojących”, do tej pory startowałem wiele lat ze startów „lotnych”. Kolejnym wyzwaniem do nauki w czasie przyszłej rundy w Zandvoort będą przejazdy kwalifikacyjne. Od nich zależy ustawienie przed wyścigiem i ma to ogromny wpływ na jego wynik, ponieważ przy tak zastrzyżonym regulaminie bardzo ciężko się wyprzedza. Więc moja nauka to, jak to mówi mój inżynier „krok za krokiem”

Zdobyłeś już pierwsze punkty, w klasyfikacji „rookie” (debiutantów w serii), masz na koncie dwa piąte miejsca, a w klasyfikacji generalnej



- Przez długi czas wahałem się, w którym zespole będziemy jeździć. Ostatecznie zdecydowaliśmy się na zespół BONK Motorsport. Wybraliśmy go ze względu na ich podejście do młodych kierowców - mówi Karol Kręt (auto z nr 43 na pierwszym planie)

dwa 15. miejsca. To dobry wynik?

- Tak jest i bardzo się z tego cieszę, tylko jak każdy kierowca wyścigowy chcę być jak najszybciej z przodu stawki, choć wiem, że jeszcze przez 2-3 rundy muszę być cierpliwy i powinienem nawijać jak najwięcej kilometrów wyścigowych bez nadmiernego ryzyka. Często w pierwszej części wyścigu musiałem opuścić ryzykowne ataki na kierowców, bo to mogło się skończyć kolizją i nie ukończyłbym wyścigu a moim priorytetem jest przejechać jak najwięcej kilometrów. Ta konieczność odpuszczania bardzo mnie denerwuje, wrę się do walki.

Udaje się odrabiać straty czasowe do najlepszych zawodników?

- O tak, w Imoli w tempie wyścigowym miałem stratę do lidera 1,8 sekundy, w Oschersleben strata była już „tylko” 0,93 sekundy. Przyspieszam. Taka fajna zależność czasowa, jeśli jechałbym na 15 miejscu w kwalifikacjach i urwałbym z czasu np. 0,3 sekundy przesunę się

Porsche Sixt Carrera Cup Deutschland to nowa nazwa, ale już 35 sezon tego najdłużej organizowanego puchar markowego Porsche. Wszystkie rundy to po dwa wyścigi, z których każdy trwa ponad pół godziny. W rywalizacji bierze udział 25 zarejestrowanych kierowców, a wśród nich jedyny Polak – nasz 19-letni Karol Kręt, który w ubiegłym roku zwyciężył w klasyfikacji generalnej Porsche Sports Cup Deutschland. Do tego zawodnicy jadący gościnnie.

Kalendarz Porsche Sixt Carrera Cup Deutschland 2024

7-9 czerwca: Zandvoort (Holandia), DTM
21-23 czerwca: Budapeszt (Węgry), International GT Open Championship
16-18 sierpnia: Nürburgring (Niemcy), DTM
6-8 września: Sachsenring (Niemcy), DTM
27-29 września: Red Bull Ring, Spielberg (Austria), DTM
18-20 października: Hockenheimring (Niemcy), DTM

o max 2 miejsca, ale gdybym jechał na miejscu 10 i wtedy bym urwał 0,3 sekundy to mogę zająć w kwalifikacjach 9. lub 1. miejsce... wszystko zależy od kolejnych cyfr po przecinku. Nie jest łatwo...

Za miesiąc kolejna runda Porsche Carrera Cup na torze w holenderskim Zandvoort. O czym marzysz i czego Ci życzyć podczas wyścigu?

- Po pierwsze to chciałbym, aby była stabilna pogoda, albo niech cały czas pada przez weekend albo świeci

słońce, nie ma nic gorszego dla kierowcy i zespołu jak mieszana pogoda. A w Zandvoort, jak to w Holandii może być z tym ciężko, trzeba jeszcze wspomnieć, że ja na tym torze będę jechał pierwszy raz... Po drugie to chciałbym urwać jeszcze te 0,3 sekundy. A po trzecie... to już tylko spokoju i cierpliwości, ponieważ jeśli dwa pierwsze życzenia się spełnią to każde kolejne życzenie będzie spełniało się łatwiej.

Dziękuję za rozmowę.
Tomasz Zalewa

Biłgoraj rzuca biegaczom kłody pod nogi

Stadion OSiR

w Biłgoraju. A tu do przebiegnięcia blisko kilometr. Ale, żeby nie było zbyt łatwo, to na trasie usytuowane będą „przeszkody” (6-8 przeszkód do pokonania utworzone z materaców, płotków lekkoatletycznych, pachołków, itp.).

Przed nami kolejna edycja Biłgoraj Biega... Stadionowy Cross Przeszkodowy. Powoli można się rozgrzewać i zgłaszać, bo to już 24 maja (piątek).

Kontynuując coroczną akcję Biłgoraj Biega, Ośrodek Sportu i Rekreacji organizuje kolejną imprezę promującą aktywny wypoczynek i dbałość o zdrowy, sportowy styl życia. W piątek, 24 maja, Biłgoraj Biega... Stadionowy Cross Przeszkodowy.



Tak było przed rokiem w biłgorajskim biegu z przeszkodami. Na trasie czeka sporo niespodzianek

Gdzie: Stadion OSiR Biłgoraj.
Kiedy: 24.05.2024 r. (piątek).

Trasa: bieżnia lekkoatletyczna i boczne boiska treningowe na stadionie OSiR - dystans ok. 1000 m. Na trasie usytuowane będą „przeszkody” (6-8 przeszkód do pokonania utworzone z materaców, płotków lekkoatletycznych, pachołków, itp.).

Program:

- 17:00-17:45 - rejestracja

uczestników, weryfikacja zgłoszonych drużyn (Biuro Zawodów przy bramce wejściowej na bieżnię lekkoatletyczną),
- 17:45 - rozgrzewka - zapoznanie z trasą i przeszkodami,
- 18:00 - START.
Zgłoszenia drużyn do dnia 21.05.2024 r. - OSiR Biłgoraj (Mieczysław Jamroz), osobiście lub e-mail: mjamroz@osiir.lbl.pl oraz w dniu i miejscu imprezy do godz. 17:45.

Tomasz Zalewa

BIL

Zabiorą nam Hetmana?!



Pociąg IC Hetman relacji Zamość - Wrocław Główny, prowadzony lokomotywą SU160 - 002, rusza z przystanku Zwierzyniec. To pociąg pasażerski, który w dni powszednie przejeżdżał przez serce Rostocza

Pojawiają się nieoficjalne informacje, że PKP IC i Ministerstwo Infrastruktury zamierzają skrócić trasę pociągu IC Hetman z odcinka Hrubieszów Miasto – Wrocław Główny do... Krakowa Głównego! Co to oznacza dla Ziemi Biłgorajskiej? - Wygląda na to, że szykuje się powtórka z 2009 roku, kiedy to wprowadzono zastępczą komunikację autobusową, a następnie aż na 2 lata zlikwidowano wszelkie połączenia na Lubelszczyźnie (wyjątkiem były relacje do Lublina i Chełma). I wiele wskazuje na to, że sytuacja kolejowa na Zamojszczyźnie raczej nie ulegnie poprawie. A IC Hetman potrzebuje wzmocnienia w postaci drugiego pociągu - pisze Michał Hetman z Biłgorajskiego Towarzystwa Regionalnego.

Dla laika może to nic nie znaczyć, ale dla specjalistów i znawców tematyki kolejowych, to bardzo duże zagrożenie. Najwyższa pora uświadomić mieszkańców Ziemi Biłgorajskiej, o co chodzi z koleją, bowiem mimo, iż IC Hetman dojeżdża do Biłgoraja, to wciąż spotyka się ludzi, którzy, wbrew faktom, twierdzą, że do Łabędzie-

go Grodu nie dojeżdżają koleje. Straszne to, prawda? Mimo, że istnieją aplikacje kolejowe czy Portal Pasażerski.

Aktualnie Hetman ma w posiadaniu SU160, czy zastępczo „Traktorek”, czyli SM42. Wspomniane lokomotywy spalinowe ciągną ze sobą trzy lub w zależności od okoliczności cztery wagony, czyli przedziałowy, bezprzedziałowy z miejscami na rowery i bezprzedziałowy. Czyli w sumie 174A+168A+141A. Zdarzają się wagony zastępcze w postaci wagonów COMBO lub 141A-20. W każdym razie spalinówka na odcinku Hrubieszów Miasto-Stalowa Wola Rozwadowska ciągnie ten skład do słynnego Rozwadowa, który przecież był jedną z najważniejszych dworców w II RP (stąd dojeżdżały pociągi do Lwowa). W Stalowej Woli Rozwadowie ten pociąg jest przypinany bądź odpinany do/z relacji Lublin Główny – Wrocław Główny. I takim składem można podróżować w komfortowych warunkach. Niestety, beton w postaci PKP IC postanowił utrudnić podróżnym z Zamojszczyzny, nie bacząc na komfort czy czas. Otóż to nieudacznicy czy nawet planiści, którzy nie mają pojęcia o kolei (w przeciwieństwie do Czech czy Austrii), wymyślili, że IC, a raczej ma być zdegradowane TLK Hetman w postaci pociągów spalinowych DM90, którzy z powodzeniem

służyli w Niemczech czy Holandii, a SKPL odkupiło je od zachodnich sąsiadów. Byłbym za, gdyby te składki pociągnęły do Wrocławia, ale nie, nie da rady! Skracanie relacji do Krakowa jest co najmniej karygodne! Co więcej, nowa relacja miałaby być przez Tarnobrzeg i Mielec, a więc w Krakowie przecież można przysiąć je do jakiegokolwiek pociągu odjeżdżającego w kierunku Wrocławia, a Garmonia skierować do Krakowa -Prokocimia na tankowanie!

Co więcej, wolontariusze z „Pociągiem do Hrubieszowa” alarmują, że bardzo ważne dla pasażerów z Zamojszczyzny jest utrzymanie dalekobieżnego połączenia kolejowego z Polską zachodnią i południową, z takimi miastami, jak: Kraków, Katowice, Gliwice, Opole i Wrocław. – Zwłaszcza, że to połączenie realizuje PKP Intercity S.A. w sposób bezpieczny i komfortowy – własnym taborem wysokiej jakości – argumentują wolontariusze z „Pociągiem do Hrubieszowa”.

Prawie 6 lat temu (w grudniu 2018 r.) kolejowe połączenie Hrubieszowa z Wrocławiem zostało zerwane wbrew woli pasażerów i mieszkańców naszego regionu. Wtedy obsługą połączeń kolejowych na odcinku Hrubieszów – Rzeszów zajęł się przewoźnik SKPL Cargo sp. z o.o. Niestety, nie dysponuje on taborom przystosowanym

do obsługi połączeń dalekobieżnych. Pasażerów wozi wyremontowanymi spalinowymi zespołami trakcyjnymi, które wiele lat temu wycofano z obsługi połączeń w Niemczech i Danii). Pociągi te nie oferują komfortu podróży porównywalnego z jazdą taborom PKP Intercity S.A.

– Poza tym, obecnie albo nie zostały one przygotowane do ruchu w wystarczającej liczbie, albo warunki podróży nimi są zwyczajnie złe i wiążą się ze skargami pasażerów – zaznacza wolontariusz zespołu „Pociąg do Hrubieszowa”.

– Niecały kwartał takiego „eksperymentu” wystarczył, żeby średnie zaopatrzenie pociągu na całym odcinku z Hrubieszowa do Rzeszowa spadło o około 70 proc. Wiele razy pociągi wyruszały z Hrubieszowa jedynie z obsługą lub kilkoma pasażerami. Powrót do takich rozwiązań doprowadzi do „zamordowania” popularnego obecnie połączenia Intercity Hetman i ponowne wykluczenie komunikacyjne – alarmują wolontariusze „Pociągiem do Hrubieszowa”.

Również w kolejowym rozkładzie jazdy sprzed 10 lat PKP Polskie Linie Kolejowe sztucznie wymusiło skrócenie trasy pociągu z Zamościa do Wrocławia do relacji Zamość – Kraków Główny.

– Pomimo zachowania, rze-

komo dobrze zorganizowanych przesiadek w Krakowie, doprowadziło to do sytuacji, w której pociąg z Zamościa do Krakowa na odcinku rostoczańskim woził często jedynie po kilku lub najwyżej kilkunastu pasażerów. A z ponad 60-tysięcznego Zamościa pociąg nie tak rzadko wyjeżdżał zupełnie pusty! – podkreśla Bartosz Sojda z grupy „Pociąg do Hrubieszowa”.

A pociągi Intercity jeżdżące z Hrubieszowa do Wrocławia dysponują wysokiej klasy taborom. W pełni klimatyzowane wagony z możliwością regulacji temperatury, są wyposażone w gniazda elektryczne dla każdego miejsca, regulowane fotele, nowoczesny system informacji pasażerskiej oraz możliwość wyboru przestrzeni przedziałowej i bezprzedziałowej, a także przestrzeni dedykowanej podróżnym z dziećmi oraz warunki do bezpiecznego przewozu rowerów. Oszacować można, że około 80-90 proc. biletów na pociąg z Hrubieszowa do Wrocławia Głównego kupowana jest na trasy dalekobieżne, gdzie czas przejazdu wynosi co najmniej 6 godzin. Dlatego dla tych pasażerów najważniejsza jest pozbawiona uciążliwych przesiadek, komfortowa i bezpieczna podróż.

Pismo adresowane do ministra infrastruktury przesłano także posłom na Sejm RP: Sławomirowi Ćwikowi, Jarosła-

wowi Sachajko i Sławomirowi Zawisłakowi, a także samorządowcom z Zamojszczyzny: prezydentowi Zamościa oraz burmistrzom Hrubieszowa i Biłgoraja, a także starostom powiatowym w naszym regionie. Tylko, że Ci wolontariusze źle zrobili, nie czekając na wyniki wyborów, bowiem doszło do wielu zmian. Cała więc nadzieja w nowym burmistrzu Wojciechowi Gleniowi oraz posłom Wiesławowi Różyńskiemu i Małgorzacie Gromadzkiej! Zwłaszcza, że w tym momencie posłowie mają wiele do zaoferowania mieszkańcom Ziemi Biłgorajskiej, tym bardziej, że mają wpływ na betonowy zarząd PKP IC, żeby zachować IC Hetman w obecnym kształcie lub podmianę lokomotywy w Krakowie Głównym oraz zapewnienie dodatkowego pociągu popołudniowego z Zamościa i porannego z Wrocławia. Tym bardziej, że to my powinniśmy dogonić pod względem unijnym Niemcy czy Austrię, gdzie usługa kolejowa jest na wręcz nieziemskim poziomie. Czas najwyższy uświadomić społeczeństwu Ziemi Biłgorajskiej oraz władze samorządowe i parlamentarskie, jak ważna dla nas jest kolej.

Michał Kańkowski

18-latka spowodowała kolizję trzech aut. Jedna osoba potrzebowała pomocy medycznej

Do zderzenia trzech samochodów w doszło w ostatnim dniu kwietnia w Zamościu na ulicy Sienkiewicza.

- Na miejscu zdarzenia policjanci ustalili, że uczestnicy poruszali się od strony ulicy Męczenników Rotundy w kierunku ulicy Partyzantów. Kierująca audi nie dostosowała prędkości do warunków ruchu i najechała na tył poruszającego przed nią renault. Następnie renault siłą uderzenia przesunął się, uderzając w znajdujący się przed nim volkswagena - informuje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło z KMP w Zamościu.

Audi kierowała 18-lenna mieszkanka gminy Łabunie. Prawo jaz-



Audi kierowała 18-lenna mieszkanka gminy Łabunie

dy miała od stycznia. Renault kierował 58-latek z gminy Komarów Osada, a volkswagenem - 42-letni mieszkaniec gminy Radecznica.

- Po zderzeniu samochodów pomocy medycznej w warunkach szpitalnych potrzebował kierowca

renault. Załoga karetki pogotowia przewiozła go do szpitala. Po badaniach mógł opuścić placówkę służby zdrowia, nie odniósł bowiem poważniejszych obrażeń - dodaje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło.

Kierujący byli trzeźwi. Za spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym 18-latka otrzymała mandat w wysokości 1500 złotych i 12 punktów karnych.

Joanna Niecko

Ukradł rower i schował go w zaroślach. 50-latek usłyszał już zarzuty

Do kradzieży roweru w Łaszczowie doszło pod koniec ubiegłego tygodnia.

- Łaszczowieccy policjanci ustalili, że kradzieży nowego roweru z wystawy jednego ze sklepów dokonał 50-letni mieszkaniec gminy Łaszczów. Już kilka godzin od dokonania kradzieży, policjanci zatrzymali 50-latka i odzyskali skradzione mienie. Mężczyzna ukrył rower w zaro-

ślach kilka ulic dalej od sklepu, z którego zabrał jednoślad. Wartość skradzionego mienia, właściciel sklepu wycenił na blisko 1 tys. zł. - informuje młodszy aspirant Małgorzata Pawłowska z KPP w Tomaszowie Lubelskim. 50-latek usłyszał zarzuty. Przystępstwo kradzieży zagrożone jest karą od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności.

Joanna Niecko



Rower zginął ze sklepowej wystawy

Policjanci dotrą na rowerach tam, gdzie radiowóz nie może

Policjanci w Zamościu i Zwierzyńcu ponownie pełnią służbę na rowerach.

- Policjanci na jednośladach przez okres wiosny i lata będą dbali o bezpieczeństwo zarówno mieszkańców, jak i turystów. Policjanci cykliści patrolują, edukują o bezpieczeństwie, reagują też na łamanie prawa. Zwracają uwagę na przestrzeganie przepisów drogowych - zarówno przez pieszych, jak i właścicieli jednośladów - informuje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło.

W Zamościu policjantów na rowerach można spotkać w okolicach Starego Miasta, Parku Miejskiego, zamojskiego zalewu oraz na ścieżkach nad rzeką Łabuńską.

W Zwierzyńcu natomiast mundurowi cykliści patrolują



Patrole rowerowe docierają w miejsca, do których dojazd radiowozem jest niemożliwy lub znacznie utrudniony, dzięki temu skutecznie dbają o bezpieczeństwo i porządek

centrum urokliwego miasta, miejsca rekreacyjne, ścieżki rowerowe i tereny nad akwenami wodnymi.

Patrole rowerowe docierają w miejsca, do których dojazd radiowozem jest niemożliwy lub znacznie utrudniony,

dzięki temu skutecznie dbają o bezpieczeństwo i porządek.

Dariusz Jędryszka

Kompletnie pijany kierował autem



Po zatrzymaniu do kontroli drogowej od kierującego audi 33-letniego mieszkańca gminy Sitno wyczuli silną woń alkoholu

Policjanci w środę (1 maja) w Wolicy Śniatyckiej w gminie Komarów Osada zmierzili prędkość, z jaką poruszał się kierujący audi. Urządzenie wskazało prędkość 81 km/h w miejscu obowiązywania dopuszczalnej prędkości do 50 km/h.

- Po zatrzymaniu do kontroli drogowej od kierującego audi 33-letniego mieszkańca gminy Sitno wyczuli silną woń alkoholu. Badanie alkomatem wykazało w organizmie mę-

czyzny prawie 3 promile. Kierujący przewoził dwoje pasażerów w wieku 27 i 19 lat. Policjanci zatrzymali 33-latkowi prawo jazdy. Zatrzymali również dowód rejestracyjny audi z uwagi na brak ważnych badań technicznych - opisuje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło z KMP w Zamościu.

Wkrótce mężczyzna odpowie za kierowanie pojazdem mechanicznym w ruchu lądowym w stanie nietrzeźwości. Za tego typu przestępstwo grozi kara pozbawienia wolności do lat 3, wysoka grzywna oraz sądowy zakaz prowadzenia pojazdów.

Joanna Niecko

Toyota uderzyła w motocyklistę. Kierująca autem była nietrzeźwa

W poniedziałek (29 kwietnia) na ulicy Miłosza w Zamościu doszło do kolizji drogowej.

- Policjanci wstępnie ustalili, że kierujący motocyklem 28-latek zatrzymał się przed skrzyżowaniem, aby ustąpić pierwszeństwa przejazdu pojazdem jadącym ulicą Lipską. Jadąca za nim kierująca toyotą nie zachowała bezpiecznej odległości, nie zdążyła zahamować i uderzyła w motocykl - informuje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło z KMP w Zamościu.

Po zderzeniu pojazdów kierujący oraz pasażerowie nie odnieśli obrażeń.

28-letni motocyklista z gminy Zamość był trzeźwy. Natomiast badanie 49-latki z Zamościa, która kierowała toyotą, wykazało, że kobieta była nietrzeźwa. Miała ponad promil alkoholu w wydychanym powietrzu.

Kierującej policjanci zatrzymali prawo jazdy. Wkrótce 49-latka usłyszy również zarzut kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości.

Joanna Niecko

Trzy razy na podium na jednym wyścigu

Monika Mazur, policjantka z Komendy Miejskiej Policji w Zamościu, trzykrotnie stawała na podium podczas kolarskiego wyścigu „Małopolska Majka Days”. Była druga na mecie wśród wszystkich startujących

funkcjonariuszy policji i trzecia wśród uczestniczek wyścigu w swojej kategorii wiekowej. W klasyfikacji drużynowej zwyciężyła reprezentacja Polskiej Policji.

Dariusz Jędryszka

BIL

GABINET OKULISTYCZNY

Izabela Zawolik-Wołoszczak



Rejestracja:

Pn. wt. śr. w godz. 12.00 – 17.00
Czw. pt. w godz. 8.00 – 12.00

ul. dra Jana Kowalskiego 6/C, Biłgoraj
tel. 572 480 201

NOWA LOKALIZACJA
budynek starego pogotowia przy 3 maja

Biłgorajskie Klasyki
czekają na chętnych

Właśnie zaczęły się zapisy na „Biłgorajskie Spotkanie z Klasykiem”, które odbędą 16 czerwca (niedziela) na terenie Ośrodka Sportu i Rekreacji w Biłgoraju. Wydarzenie zarówno dla wystawców, jak i zwiedzających jest darmowe, a zgłaszać się można drogą internetową. Podpowiadamy, jak to zrobić.



Biłgorajskie Spotkanie z Klasykiem czeka na zgłoszenia elektroniczne do 13 czerwca



Na kwietniowym rozpoczęciu sezonu Biłgorajskich Klasyków pojawiło się blisko 80 pojazdów. W czerwcu ma być jeszcze więcej

Jak dokonać zgłoszenia na czerwcowe „Biłgorajskie Spotkanie z Klasykiem”?

Imię i nazwisko, marka, model i rok produkcji pojazdu, oraz zdjęcie pojazdu. Takie informacje wysyłamy mailem na adres: biłgorajskieklasyki@gmail.com, w tytule wpisując: „Zgłoszenie”. Zgłoszenia elektroniczne potrwają do 13 czerwca do północy.

Będzie istniała możliwość rejestracji na miejscu, jednak bez gwarancji otrzymania zestawu startowego. Pojazdy zarejestrowane do 3 czerwca mają szansę zdobycia nagrody publiczności. O zasadach konkursu będziemy informować niebawem.

- Na koniec chcielibyśmy doprecyzować, ponieważ padały pytania dotyczące pojazdów, a my, żeby zachować klasyczny charakter wydarzenia, musimy przestrzegać pewnych zasad. Mamy nadzieję, że rozumiecie. Zatem naszym kryterium jest: rok produkcji: pojazdy

zagraniczne, których produkcja danego modelu rozpoczęła się przed 1990 r., pojazdy polskie - do 2000. Pojazdy zarejestrowane na żółte lub czarne tablice, pojazdy unikatowe, specjalne wersje, repliki. W razie jakichkolwiek wątpliwości prosimy o kontakt - przekazują Biłgorajskie Klasyki.

Sezon biłgorajskich klasyków rozpoczął się w połowie kwietnia, spotem zorganizowanym na terenie Miasteczka na Szlaku Kultur Kresowych.

- Przez cały spot pojawiło się blisko 80 pojazdów. Wyjątkowych maszyn posiadających unikatowe historie, którymi mogli się z nami podzielić ich właściciele. Ten spot był przedsmakiem tego, co przygotowujemy na czerwiec - zapowiadają pomysłodawcy.

Tomasz Zalewa

lek. med. Krystian Romańczuk
Specjalista ortopeda-traumatolog

Biłgoraj, ul. Kościuszki 77
(obok apteki przy dworcu)
Przyjmuje w piątki od godz 17⁰⁰
Rejestracja tel. 600 391 951 lub w aptece

Protezooplastyka biodra i kolana
Ortopedia Stalowa Wola

CENTRUM
LUXMED
MEDYCZNE

ul. Kościuszki 50
ul. Kościuszki 18
ul. Pojaska 3

tel. 84 686 95 33
luxmedlublin.pl

- Onkolog
- Psycholog
- Psychiatra
- Ginekolog
- Mammografia
- Chirurg naczyniowy
- Dermatolog
- Diabetolog
- Endokrynolog
- Hematolog
- Kardiolog
- Laryngolog
- Logopeda
- Neurolog
- Okulista
- Ortopeda
- Urolog
- Badania laboratoryjne
- Medycyna pracy
- Badania USG,
- RTG, holter
- EKG
- Kardiolog dziecięcy

lek. med. Tomasz Ziółkowski
Specjalista Urolog

Przyjmuje:

w czwartki
w godz. 16⁰⁰ - 18⁰⁰

oraz pierwsza i trzecia sobota miesiąca
w godz. 9⁰⁰ - 14⁰⁰

Informacja i możliwość rejestracji telefonicznej
lub osobiście w godzinach przyjęć
tel. (84) 686 56 88 | ul. Poprzeczna 3a
(budynek Konsylium za Urzędem Skarbowym)

Poradnia Chirurgii Naczyniowej

Badania USG Doppler tętnic i żył

Specjalista Chirurgii Naczyniowej

lek. med. Michał Małyśza

drugi i czwarty piątek miesiąca od godz. 15:30

Biłgoraj ul. Kościuszki 77 • Tel. 84 686 71 77

DIAGNOSTYKA
laboratoria medyczne
...więcej niż wynik

BADANIA
LABORATORYJNE
...blisko Ciebie

- Najszersza oferta badań podstawowych i specjalistycznych /atrakcyjne ceny/
- Punkt Pobrania przyjazny dzieciom
- Badania również bez skierowania
- Wyniki przez Internet

Laboratorium i Punkt Pobrania Biłgoraj, ul. Partyzantów 3A
tel. 84 686 63 63, czynne: pon.-pt. godz. 8:00 - 16:00
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 8:00 - 11:00
Badania CITO pon.-pt. do 14:00
Wydawanie wyników: pon.-pt. 15:00-16:00

Punkt Pobrania Biłgoraj, ul. Poprzeczna 3A, czynny pon.-pt. godz. 7:30-10:30

Punkt Pobrania Tarnogród, ul. Rynek 3
tel. 84 689 83 38, czynny pon.-pt. w godz. 7:30-15:15
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 7:30-11:00
Wydawanie wyników w dni pobrania materiału w godz. 14:45-15:15

www.diagnostyka.pl

AUTOPROMOCJA

ZNAJDŹ
NAS
NA

STRONĘ REDAGUJE:

Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007Gmina
GorajGmina
FrampolGmina
Turobin

Z telewizji na radnego Turobina

Konrad Krzywicki z Czernięcina Poduchownego (gm. Turobin) sławę zyskał dzięki udziałowi telewizyjnym show „Rolnik szuka żony”. Teraz sporo się pozmieniało. Żony już nie szuka, a na głowie ma ważniejsze obowiązki, bo został nowym radnym gminy Turobin.

■ Szybko się to wszystko potoczyło. Najpierw telewizyjny program „Rolnik szuka żony”, a teraz Rada Gminy Turobin.

- Przede wszystkim bardzo dziękuję mieszkańcom i bliskim za wielkie wsparcie, za miłe słowa i za głosy. Bo to dzięki nim będę mógł coś zmieniać w naszej gminie, a o to przede wszystkim mi chodzi.

■ Dużo tych głosów było?

- Dostałem łącznie 61 głosów. Ktoś powie, że co to za wynik, ale to jest bardzo mała wioska. Takie są realia i tak te głosy u nas się rozłożyły. Tylu mamy mieszkańców i tylu oddało na mnie głos.

■ Kandydowałeś z list Konfederacji. To jest zgodne z Twoimi poglądami politycznymi, czy po prostu najbardziej Cię przekonali do startu w wyborach?

- Ja w Konfederacji byłem

już dużo wcześniej przed wyborami, także ten start w wyborach, to nie była jakaś „łapanka” i wpisanie mnie na listy w ostatniej chwili. Myślę, że to ugrupowanie jest coraz pozytywniej odbierane i dlatego mam zbieżne z nimi spojrzenie na świat.

■ Ta telewizyjna przygoda pomogła w kampanii? Popularność jest większa?

- Nie mam pojęcia, ale nie czuję żadnej popularności. Wydaje mi się, że mieszkańcy Czernięcina i okolic znają mnie i bez tego programu. To na pewno była fajna przygoda i jakieś nowe doświadczenie, ale miejscowi i tak wiedzą co robię, czym się zajmuję i czego się po mnie spodziewać. Nie wydaje mi się, żeby na mnie zagłosowali bo byłem uczestnikiem programu „Rolnik szuka żony”. To chyba specjalnie nie miało wpływu na to, kto zostanie radnym gminy. Sąsiedzi mnie namówili i z tego względu zdecydowałem się spróbować.

■ Tylko po co Ci brać na głowę kolejne wyzwanie. Jeszcze funkcja radnego do tego?

- Po to, żeby coś zmienić w naszej wsi i gminie, po to, żeby słuchać mieszkańców i z nimi rozmawiać. Różnych spraw i pomysłów jest dużo, ale jakoś nie miał kto tego upublicznic i tym się zająć. Ja na pewno będę próbował, bo mieszkańcy



Konrad Krzywicki w telewizyjnym programie żony nie znalazł, ale został właśnie radnym i znalazł kandydatkę w Biłgoraju

mi zaufali i nie chcą sprawić im zawodu. To co rzuca się w oczy to oczyszczenie i poprawienie atmosfery w gminie, bo było z tym różnie. Chciałbym dobrze żyć z mieszkańcami i chciałbym zachęcić ich do jakiegoś dialogu, dla dobra nas wszystkich. Tu żyjemy, tu są nasze domy i rodziny i niech jakieś niepotrzebne spory i animozje zjedną na dalszy plan. Nie ma sensu gadać za plecami, nie ma sensu wywoływać niepotrzebnych sporów, bo są ważne sprawy i problemy mieszkańców. To jest najważniejsze.

■ Jak Ty te wszystkie

obowiązki pogodzisz? Praca w Lublinie, dojazdy do domu, teraz dojadą sesje i spotkania z mieszkańcami.

- Generalnie to zamykam powoli ten rozdział Lublina. Chyba jeszcze do końca roku i to będzie wszystko. Mam już swoją działalność i swoją firmę, i będę chciał się rozwijać już na miejscu i w rodzinnej miejscowości. Dlatego też zdecydowałem się podjąć roli radnego, bo będę już blisko.

■ Ty się cieszysz, że Turobin odzyskał prawa miejskie? Bo były różne głosy.

- Ja na pewno się cieszę, bo

jako miasto Turobin ma na pewno większe możliwości rozwoju, czy dostęp do dodatkowych środków. To jednak większy prestiż i myślę, że odbiór jest zdecydowanie pozytywny.

■ Znajomi z telewizyjnego programu wiedzą, że zostałeś radnym? Czy kontakt już się urwał?

- Część na pewno wie. Nie ze wszystkimi utrzymuję kontakty, ale niektórzy się dowiedzieli i odezwali. To na pewno miłe.

■ Czy rolnik z Czernięcina dalej szuka żony?

- (śmiech - dop. red.) Chyba już nie. Uprzedzając kolejne pytanie, myślę, że udział w telewizyjnych programach to już zamknięty rozdział. Muszę się skupić teraz na swojej działalności i na swojej firmie, oraz teraz na byciu radnym.

■ A ta żona?

- Kandydatka? Myślę, że już jest. Przez telewizję już nie będę szukał. Poznałem w Biłgoraju kandydatkę i wydaje mi się, że wszystko dobrze się układa. Oby tak dalej.

■ Dziękuję za rozmowę.

Tomasz Zalewa

Pan Zenek był tu od zawsze



Zenon Głowala przez 20 lat pracował w gorajskim urzędzie

Goraj pożegnał Zenona Głowalę. To wieloletni sekretarz gminy, który przepracował w miejscowym urzędzie 20 lat. Były kwiaty, skromne upominki i mnóstwo życzeń: - Przed panem nowe wyzwania, wspinały czas na urzeczywistnianie marzeń i pasji, które do tej pory ustępowały miejsca obowiązkom

urzędnika samorządowego. Życzymy panu, aby nadchodzący czas pozwolił rozwijać nowe zainteresowania, aby plany i skrywane marzenia teraz zaczęły się spełniać - przekazał burmistrz Antoni Łukasik.

Tomasz Zalewa

Frampol robi nową drogę



Wkrótce nowa droga dojazdowa w Teodorówce-Kolonii ma być gotowa

Trwają prace przy budowie drogi w miejscowości Teodorówka-Kolonia (gm. Frampol).

To droga dojazdowa do pól i budynków mieszkalnych od krawędzi z istniejącą drogą powiatową:

- Niebawem mieszkańcy

będą mogli korzystać z nowego dojazdu do budynków mieszkalnych - zapewnia gmina.

Na skrzyżowaniu drogi gminnej z drogą powiatową na długości 20 metrów zaprojektowano poszerzenie jezdni drogi gminnej do szerokości pięciu metrów. Projekt prze-



Równa droga ułatwi mieszkańcom dojazd do pól i budynków mieszkalnych

widuje też wykonanie zjazdów do nieruchomości przyległych do drogi o nawierzchni z kruszywa niezwiązane. Co ważne, pieniądze zostają w gminie, bo wykonawcą robót budowlanych jest firma DAREX Usługi Ziemne Dariusz Wojciechowski z Frampola. Koszt budowy to dokładnie

353.923,16 złotych, z czego 60 proc. to dofinansowanie ze środków Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

Tomasz Zalewa

BIL

Gmina
ŁukowaGmina
ObszaGmina
Tarnogród

STRONĘ REDAGUJE:

Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007

Tarnogród niecierpliwie czeka na wyniki



W Tarnogrodzie wystąpiło czternaście wiejskich grup teatralnych z tej części Polski

Czekamy już tylko na wyniki. Lada moment Rada Artystyczna ogłosi komunikat i rozstrzygnięcia 49. Międzywojewódzkiego Sejmiku Wiejskich Zespołów Teatralnych w Tarnogrodzie. A tu przez trzy dni rywalizowało czternaście wiejskich grup z województw: lubelskiego, świętokrzyskiego, podkarpackiego i mazowieckiego.

W Tarnogrodzie można było zobaczyć lub przypomnieć sobie, jak dawniej wyglądało życie na wsi. Czyli szyciowanie posagu, handel „gorkami”, jak leczyła znachorka, jak wyglądały spotkania w domach ze śpiewem i tańcem, jak wyglądało grabienie siana czy ściółki, co robiono w „wilię” dożynek, z czego słynęły andrzejki w Wyrykach, co to były „owsiaki” i jak przygotowywano się do Bożego Narodzenia czy do Wielkanocy.

Dla nas to ważny sejmik, bo z udziałem aktorów z Ziemi Biłgorajskiej. Wystąpił zespół Zorza z Dereżni, który pokazał widowisko „Świenty od wszystkiego”, były też Sąsiadeczki z Korczowa i Okragłego:

- Komisja artystyczna: prof. Lech Śliwonik (teatrológ), prof. dr hab. Piotr Dahlig (etnomuzikolog), dr hab. Katarzyna Smyk (folklorysta, kulturoznawca), dr hab. Bożena Suchocka (reżyser) po obejrzeniu spektakli zaprasza zespoły na spotkania warsztatowe, podczas których omawiała z grupami walory przedstawień, za-



Lada dzień dowiemy się, kto w październiku wróci do Tarnogrodu na największe w Polsce Święto Teatrów Wiejskich

lety i wady spektakli - tłumaczy Tarnogrodzki Ośrodek Kultury, organizator sejmiku. Sejmikowi towarzyszyły wystawy m.in. fotograficzna. Zobaczymy ich na scenie - zespoły i spektakle Sejmiku 2024 i afisze i plakaty z sejmików międzywojewódzkich. Dyrektor Tarnogrodzkiego Ośrodka Kultury wręczyła też podziękowania i album wydany z okazji 40-lecia sejmiku, Krzysztofowi „Aninowi” Kuzko, który od wielu lat uwiecznia sejmiki i przekazał nieodpłatnie wiele zdjęć do specjalnego wydawnictwa.

Najlepsze wiejskie grupy teatralne z całej Polski, jesienią ponownie przyjadą do Tarnogrodu. Tym razem na 41. Ogólnopolski Sejmik Teatrów Wsi Polskiej. To od 11 do 13 października. Póki co czekamy na wyniki i decyzję kto tam wystąpi.

Tomasz Zalewa



Zespół Śpiewaczy Zorza z Dereżni (gm. Biłgoraj) reprezentował powiat biłgorajski w Tarnogrodzie

Tarnogród jako wieloletni gospodarz regionalnego i ogólnopolskiego sejmiku zyskał zaszczytne miano stolicy polskich teatrów wiejskich. Same sejmiki istnieją od ponad 40 lat, zasięg ogólnopolski zyskały w 1984 roku, kiedy to w Tarnogrodzkim Ośrodku Kultury odbył się I Ogólnopolski Sejmik Teatrów Wsi Polskiej. Są jedynym tak znaczącym i rozpoznawalnym przeglądem twórczości teatralnej środowisk wiejskich, zdarzeniem artystycznym stanowiącym zarazem ważny element życia kulturalnego wsi polskiej

W Łukowej nie tylko tytoń i wino



Zespół Dorosli wystąpi w winnicy w Łukowej 30 maja

Największa winnica w powiecie biłgorajskim, ta od rodziny Gronowskich w Łukowej, zaprasza mieszkańców powiatu na koncert: - Koncert zespołu Dorosli plus niespodzianka. Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny, ale konieczna jest rejestracja - zapowiadają organizatorzy.

watnej, mailowo lub telefonicznie/sms (609-733-019 lub 501-500-708). Podczas koncertu przeprowadzona będzie zbiórka na honorarium dla artystów. Koncertowi towarzyszyć będzie wystawa obrazów (i sprzedaż) znanej na Lubelszczyźnie artystki Renaty Szurygi. Dla gości na miejscu sprzedaż wina na kieliszki (i butelki) oraz lokalnych przekąsek - zachęca Winnica Gronowskiej.

Cała impreza w Boże Ciało będzie trwała od 16:00 do 20:00, a sam koncert, na który wstęp jest bezpłatny od 16:30 do 18:00.

Koncert w Łukowej został zaplanowany na 30 maja (czwartek, Boże Ciało):

- Prosimy o potwierdzenie uczestnictwa w wiadomości pry-

Tomasz Zalewa

Kto jest najlepszy w powiecie?



REGULAMIN
Gminny Ośrodek Kultury w Łukowej,
Starostwo Powiatowe w Biłgoraju oraz PTTK O/Biłgoraj
zapraszają
uczniów szkół podstawowych (klasy V - VIII) i szkół średnich
z terenu powiatu biłgorajskiego do udziału



**w XXV Powiatowym Konkursie
o Armii Krajowej i Batalionach
Chłopskich na Ziemi Biłgorajskiej**

Zgłoszenia uczniów do konkursu (maksymalnie 5 z jednej szkoły),
przyjmowane będą do dnia 24 maja 2024 r. do godz. 16:00.

Nauczyciele przesyłają wypełniony FORMULARZ ZGŁOSZENIOWY
na adres e - mailowy: gokluk1@wp.pl
lub pocztą : Gminny Ośrodek Kultury w Łukowej
23 - 412 Łukowa 569A
z nazwiskami uczniów wyłonionych
po przeprowadzeniu eliminacji szkolnych.

Program Konkursu

7 czerwca 2024, Dom Pamięci w Osuchach

- 10:00 - powitanie i otwarcie konkursu i złożenie kwiatów na cmentarzu partyzanckim
- 10:30 - test wiedzy o AK i BCh na Ziemi Biłgorajskiej
- przejście ścieżką historyczno - przyrodniczą (Zespół Lubelskich Parków Krajobrazowych)
- prezentacja książki Bogdana Siewka "Operacja Sturmwind. Dokumenty Wehrkreiskommando GG"
- 12:00 - spotkanie integracyjne przy ognisku
- 13:00 - wręczenie dyplomów i podziękowań.

Laureaci otrzymują nagrody podczas obchodów 80. Rocznicy Bitwy pod Osuchami
23 czerwca 2024 roku.

LITERATURA

1. Jerzy Markiewicz - „Partyzancki kraj”
2. Jerzy Markiewicz - „Pamięć zakrwawiona” /Lublin 1987/
3. Jerzy Markiewicz - „Powstanie Żamojskie 1942 - 1943” /Lublin 2004/
4. Jerzy Markiewicz - „Nie dajcie się ich ród. Żamojszczyzna 27.XI.1942 - 31.XII.1944” /Lublin 1967/
5. Janusz Gmitruk, Zygmunt Mańkowski - „Chłopi w obronie Żamojszczyzny” /Warszawa 1985/
6. Jerzy Jótwiakowski - „AK na Żamojszczyźnie” /Lublin 2007/
7. Konrad Bartoszewski „Wir” - „Relacje, wspomnienia, opracowania” /Lublin/
8. Jan Grygiel - „Żwiągok Wałki Zbrojnej AK w Obwodzie Żamojskim 1939-1944” /Warszawa 1985/
9. Podręczniki szkolne

Serdecznie zapraszamy do udziału!
www.goklukowa.pl tel. 84 687 40 60

Która szkoła w powiecie biłgorajskim jest najlepsza z historii? Zaraz będzie odpowiedź, bo GOK w Łukowej przyjmuje już zgłoszenia do XXV Powiatowego Konkursu o Armii Krajowej i Batalionach Chłopskich na Ziemi Biłgorajskiej. Maksymalnie pięciu uczniów ze szkoły (i średniej i podstawowej) i do 24 maja są przyjmowane zgłoszenia. To wszystko.

Gmina
AleksandrówGmina
JózefówGmina
Terespol

Józefów niezmiennie przyciąga. Rowerzyści dopisali

Dokładnie 110 osób uczestniczyło w Józefowskiej Majówce Rowerowej. Rajd odbył się w dwudziestą rocznicę akcesji Polski do Unii, ale i również dwudziestą rocznicę pierwszego ogólnopolskiego rajdu organizowanego przez Józefowską Kawalerię Rowerową. Rowerzyści przejechali ponad 50-kilometrową trasę po Rostoczu.

Była to 17. majówka rowerowa i 111. rajd, organizowany przez Józefowską Kawalerię Rowerową i jej partnerów. - Wyprawa odbyła się w 20. rocznicę akcesji Polski do Unii Europejskiej i w 20. rocznicę pierwszego naszego rajdu ogólnopolskiego. Tak jak przed 20 laty była cudowna, a uczestnicy rajdu dzielni i zdyscyplinowani - podsumowują organizatorzy rajdu.

Tym razem cykliski podziwiali z jednośladow walory przyrodnicze i krajobrazowe Puszczy Solskiej oraz Zatanwia. Wyruszyli z rynku w Józefowie, a potem jechali przez Kozaki - Szostaki - Pisklaki - Aleksandrów - Margole i Gó-



110 osób uczestniczyło w tegorocznej Józefowskiej Majówce Rowerowej

recko Kościelne, by wrócić do Józefowa. Na trasie mijali m.in. pomnik Hieronima Mięca pseudonim „Korsarz” z czasów II wojny światowej, miejscowość, w której jedno nazwisko nosi aż 14 rodzin, ujście rzeki Szum do Tanwi oraz aleję pomnikowych dębów i zabytkowy kościół morderzowi.

Organizację tegorocznej majówki wsparli: Gmina Józefów, Rostoczański Park Narodowy w Zwierzyńcu, Nadleśnictwo Józefów, Miejski Ośrodek Kultury w Józefowie i Spółdzielnia Socjalna Fundusz Aktywizacji Niepełnosprawnych.

Tomasz Zalewa



Rowerzyści przejechali 50-kilometrową trasę po Rostoczu



To 17. majówka rowerowa i 111. rajd, organizowany przez Józefowską Kawalerię Rowerową i jej partnerów

Tereszpol pamięta o swoich strażakach



Msza święta w intencji strażaków z Terespolu

Zaroiło się od strażaków w parafii w Terespolu. A tu w długi majowy weekend została odprawiona msza święta w ich intencji.

To racji na wspomnienie liturgiczne świętego Floriana,

których jest patronem wszystkich druhów. - Dziękujemy wszystkim druhom za udział w liturgii oraz za służbę, którą pełnią na co dzień - przekazuje parafia MB Częstochowskiej w Terespolu.

Tomasz Zalewa

Aparaty w dłoń. Aleksandrów zaprasza

LITERATURA NA MEDAL

KSIAŻKA I SPORT

KONKURS FOTOGRAFICZNY

10 IV - 10 V 2024

Uczestnicy:
- uczniowie kl. IV-VIII szkoły podstawowej
- młodzież i dorośli
(MIESZKAŃCY GMINY ALEKSANDRÓW)

ZADANIE:
POKAŻ KSIAŻKĘ I SPORT NA FOTOGRAFII

(Czekamy na wasze pomysły na przedstawienie tego tematu; pamiętajcie, żeby na zdjęciach nie było wyraźnej TWARZY!)

Zdjęcia należy nadsyłać na adres e-mail: gbpaleksandrow@wp.pl

Nagrodzimy najciekawsze prace. Wszystkie fotografie zostaną zaprezentowane na wystawie.

NAGRODY!

Do 10 maja można przysyłać konkursowe zdjęcia. Wszystkie zostaną pokazane na wystawie

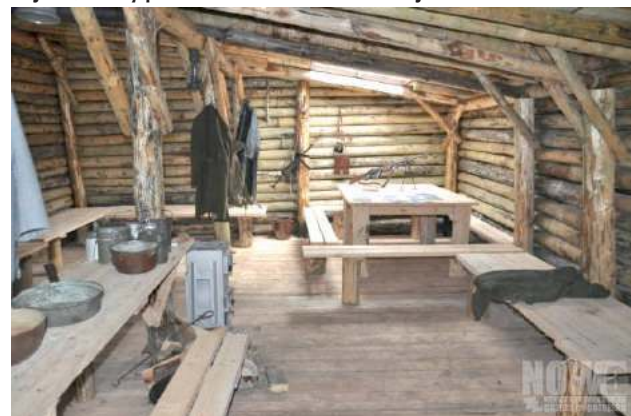
Trwa konkurs dla mieszkańców gminy Aleksandrów. I tych młodszych z miejscowych szkół i dla dorosłych. Zadanie to pokazanie książki i sportu na foto-

grafii. Czekają nagrody, konkurs organizuje Gminna Biblioteka Publiczna w Aleksandrowie, a prace można przysyłać mailem do 10 maja. Tomasz Zalewa

Żywa lekcja historii znów dostępna



Ziemianka powstała dzięki członkom Grupy Rekonstrukcji Historycznej Wir, którzy postanowili odbudować to miejsce



Ziemianka WIR-a to rekonstrukcja części obozu partyzanckiego działającego podczas II wojny światowej

Wyjątkowe miejsce w powiecie biłgorajskim znów dostępne dla zwiedzających.

To ziemianka Wir-a, której remont zakończył się i to przed czasem. Była magazynem broni i miejscem schronienia członków oddziału por. Konrada Bartoszewskiego - ps. „WIR”, czyli autora planu, który przeszedł do historii jako Bitwa pod Osuchami - największa partyzancka bitwa oddziałów AK. Ziemianka powstała dzięki członkom Grupy Rekonstrukcji Historycznej Wir, którzy postanowili odbudować to miejsce.

Ziemianka WIR-a to rekonstrukcja części obozu partyzanckiego działającego podczas II wojny światowej. Dokładnie w tym miejscu znajdowała się ziemianka, stanowiącą magazyn broni i miejsce schronienia członków oddziału por. Konrada Bartoszewskiego - ps. „WIR”.

Udostępniając ziemiankę, pasjonaci historii z GRH Wir chcą przybliżyć zwiedzającym w jakich warunkach działali partyzanci

i zapewnić dzieciom i młodzieży szkolnej lekcję historii w terenie. Ziemianka WIR-a znajduje się w powiecie biłgorajskim, tuż za Aleksandrowem - czyli najdłuższą wsią na Lubelszczyźnie (wieś ciągnie się przez 9 kilometrów). Jadąc od strony Biłgoraja, za Aleksandrowem skręcamy w lewo do lasu. Przy drodze, dokładnie na zakręcie, znajduje się zjazd do lasu oznaczony tabliczką „Ziemianka WIRA”.

Cały szlak jest dobrze oznaczony. Ziemianka jest otwarta dla wszystkich. Drzwi nie są zamknięte na klucz, każdy może z niej skorzystać i zwiedzić ją zupełnie bezpłatnie - czynne całą dobę. W ziemiance można nawet spać.

- Apelujemy o szanowanie miejsca, które ma ogromną wartość historyczną dla nas, ludzi tu wychowanych, szanujących historię tego miejsca. Prosimy o przestrzeganie regulaminu, który znajdą Państwo na obiektach - przekazuje GRH Wir.

Tomasz Zalewa

BIL

STRONĘ REDAGUJE:

Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007Gmina
BiszczaGmina
KsiężpolGmina
Potok GórnyGmina
Potok
Górny

Mieszkanka Potoka Górnego nagrała teledysk. I to gdzie?!

Ten teledysk został nagrany w schronisku w Lipinach Górnych -Lewkach: - U lekarz weterynarii Anny Smyk, gdzie psy mają wolny wybieg, nie są zamykane w klatkach, wspaniałe miejsce - mówi Karolina Bzdyra. To mieszkanka gminy Potok Górny, która razem z innym mieszkańcem gminy Potok Górny Krzysztofem Demidowskim tworzy muzyczny projekt Bzdyra/Demidowski i dla wielu są znani jako OHIO.

Piosenka „Nie o Tobie” dostała drugie życie, dzięki wspaniałym duszom bez których ten projekt byłby niemożliwy. W nagraniu śpiewają m.in. dzieci z grupy wokalne Zawirowani w Pasji:

- Nagrania wokaliów zrealizowaliśmy w studiu Estrady Rzeszowskiej, w ramach konkursu Free20. Teledysk nagraliśmy w schronisku u Anny Smyk, oraz w sadach u mojej przyjaciółki. Obraz uwiecznił Tomasz Muskus wraz z Marceliną Muskus. W teledysku wystąpili ze mną przyjaciele Smykolandu. Autorskie, spe-



Muzyczny duet OHIO z Potoka Górnego wystąpi 11 maja na Juwenaliach w Rzeszowie

cialnie zaprojektowane bluzy dla mnie i Krzysia ręcznie namalowała Gosia Kaszycka z MalowaneGO. A twórczynią pięknego make-upu jest Katarzyna Fusiarz - właścicielka salonu Shirley Art. Dziękujemy za współpracę. Teledysk z psami u Pani Ani był moim marzeniem od 2021 roku kiedy wydałiśmy nasz pierwszy album. Od dziecka byłam mocno związana ze śpiewaniem i psami. Wciąż spotyka mnie niezrozumienie, dlaczego człowiek nie jest w stanie wziąć odpowiedzialności za to co oswoił - mówi Karolina Bzdyra.

Utalentowany duet Bzdyra/Demidowski pomyślnie przeszedł dwa etapy konkursu „Kill

me with the MUSIC” ostatecznie stając na podium. Ich autorska muzyka została doceniona przez jury i publiczność. Prezentacja konkursowa została nagrodzona za kulturę słowa, kulturę dźwięku, pomysł oraz silną więź emocjonalną, którą emanowali podczas wystąpienia. 11 maja 2024 roku duet z Potoka Górnego wystąpi podczas Juwenaliów Rzeszowskich.

Karolina Bzdyra jest certyfikowanym trenerem wokalnym i aktualnie prowadzi nabór do pracowni wokalne, w której głównym celem oraz dewizą jest nauka śpiewu w zdrowy sposób dla dzieci od lat 8, młodzieży oraz dorosłych.

Tomasz Zalewa



Bohaterowie nowego teledysku rodem z Potoka Górnego. Karolina Bzdyra i grupa wokalna Zawirowani w pasji

Księżpol szuka dyrektorów

Gmina Księżpol szuka dyrektorów. Wójt gminy ogłosił konkursy i szuka ludzi, którzy pokierują trzema miejscowymi szkołami i przedszkolem. Czasu zostało niewiele, bo kandydaci mogą się zgłaszać tylko do 10 maja.

Chodzi o Szkołę Podstawową im. Jana Pawła II w Księżpolu, Szkołę Podstawową im. Zofii Krawieckiej w Majdanie Starym, Szkołę Podstawową im. Błogosławionego Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Korchowie Pierwszym, oraz Publiczne Przedszkole Samorządowe w Markowiczach. Gmina nie przyjmie oczywiście ludzi z ulicy, bo trzeba spełnić przynajmniej kilka podstawowych warunków i mieć jakieś doświadczenie. Chodzi o nauczy-



Nowego dyrektora będzie miała m.in. Szkoła Podstawowa w Korchowie Pierwszym

cieli mianowanych lub dyplomowanych i takich, którzy mają przynajmniej pięcioletni staż pracy pedagogicznej na stanowisku nauczyciela. Szczegółowe wymagania konkursowe są na stronie in-

ternetowej Urzędu Gminy (www.ksiezpol.pl), choć nie ma zbyt wiele czasu na analizy i przemyślenia, bo urzędnicy czekają na oferty do 10 maja (najbliższy piątek).

Tomasz Zalewa

Jest odzew z okolic Biszcz

Najmłodsi mieszkańcy Gozdu Lipińskiego (gm. Biszcza) dołączyli do ogólnopolskiej akcji „Sprzątamy dla Polski”. - Dzieci i młodzież oczyściły plac szkolny, pobliskie rowy, działki znajdujące się w sąsiedztwie szkoły oraz rowy przy drodze Gózd Lipiński - Wólka Biska ze śmieci - przekazuje miejscowa szkoła. To była siódma edycja akcji, organizowanej przez Stowarzyszenie Dla Polski.

Tomasz Zalewa



Najmłodsi mieszkańcy Gozdu Lipińskiego robią porządek głównie po dorosłych



Uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Biszczu oczyścili m.in. rowy przy drodze Gózd Lipiński - Wólka Biska

Łada odprawiła solidnie wzmocnione „rezerwy” Górnika

Już przed meczem było wiadomo, że rezerwy Górnika Łęczna jadą do Biłgoraja solidnie wzmocnione. - Przyjechało dziewięciu piłkarzy, którzy grają w I lidze. Ale zagraliśmy najlepszy mecz, od kiedy prowadzę Ładę - mówi szczęśliwy trener Paweł Babiarz. Łada wygrała po błyskawicznie strzelonej bramce, awansowała na czwarte miejsce w tabeli i do trzeciej Stali Kraśnik traci już tylko jeden punkt.

Górnik II Łęczna walczy o utrzymanie w IV lidze i punktów chciał szukać na stadionie przy ulicy Targowej. Pewnie jeszcze nie wszyscy kibice zdążyli wygodnie usiąść, a było już 1:0 dla gospodarzy. Bramkę w 22 sekundzie zdobył Karol Wojtyło.

- Nie przypominam sobie, żeby prowadzona przeze mnie drużyna szybciej strzeliła gola - tłumaczy szkoleniowiec Łady. I to, jak się okazało, gola na wagę cennych trzech punktów, bo mecz zakończył się jednobramkowym zwycięstwem biało-niebieskich.

- Nieskromnie muszę powiedzieć, że taki był plan, żeby szyb-



Karol Wojtyło zdobył zwycięską bramkę dla Łady już w 22 sekundzie meczu

ko zdobyć bramkę. Może nikt nie spodziewał się, że w pierwszych sekundach, ale chcieliśmy wyjść wysokim pressingiem, bo wiedzieliśmy, że wtedy będziemy mieć najwięcej sił, żeby spróbować strzelić gola i poodbierać piłkę. To się sprawdziło. Wszystkie założenia realizowaliśmy idealnie i to się przełożyło na trzy punkty. Muszę powiedzieć, że zagraliśmy z Górnikiem najlepszy mecz, odkąd ja jestem trenerem w Biłgoraju. Jestem dumny i zadowolony z postawy zawodników, ale nie mamy czasu na radość, bo już w środę gramy Puchar Polski w Werbkowicach - mówi Paweł Babiarz. Rezerwom Górnika nie pomogli piłkarze z pierwszego zespołu. A w Biłgoraju zaprezentowali się m.in.: Zbozień, Dziwniel,



Łada 1945 Biłgoraj wcale nie padła przed rezerwami Górnika wzmocnionego aż dziewięcioma pierwszoligowymi piłkarzami

De Amo, Janaszek, Starzyński czy Podliński, którzy grają regularnie w I lidze.

Biało-niebieskich czeka teraz prawdziwy maraton. Już w środę o godzinie 17 w Werbkowicach finał zamojskiego Pucharu Polski z miejscowym Krysztalem. A w najbliższą niedzielę mecz, który budzi wielkie emocje i wyjazd do Janowa Lubelskiego. Trenerem Janowianki jest legenda Łady Ireneusz Zarczuk, oba zespoły są beniaminkami IV ligi i oba weszły do ligi z „drzwiami”.

- I Janowianka, i Łada miały niezłe kadry już rok temu w okręgówce. Obie drużyny grają solidną piłkę, są poukładane i na pewno łatwiej w takich klubach o wyniki. Tabela? Nie ma co ukrywać, że wyniki układają się pod nas, bo tracimy tylko jeden punkt do Stali Kraśnik. Nikt się tym jednak nie zachłysnął, tylko gramy dalej swoje. Wygrywamy, punktujemy i dlatego tak to wygląda. Podium jest w zasięgu, ale w maju mamy ciężkie mecze, bo Janowianka, Lublinianka i Start

Krasnystaw, które prezentują się wiosną dobrze - wyjaśnia szkoleniowiec Łady. Nie wiadomo, czy w najbliższych meczach będzie mógł skorzystać z Damiana Chmury, który w meczu z Górnikiem opuścił boisko z poważnie wyglądającym urazem. Łada 1945 Biłgoraj - Górnik II Łęczna 1:0 (1:0). Bramka: Karol Wojtyło (1').

Tomasz Zalewa

IV LIGA

Wyniki 27. kolejki:
Łada- Górnik II Łęczna 1:0
Grom - Janowianka 3:3
Granit - Lublinianka Lublin 1:4
Opolanin - Start Krasnystaw 4:0
Huragan - Stal Poniatowa 2:3
Gryf - Krysztal Werbkowice 2:2
Motor II - KS Drzewce 4:2
Lewart - Ogniwo Wierzbica 0:0
Stal Kraśnik - Tomasovia 1:1

Lp	Nazwa	M	Pkt	Bramki
1.	Lewart Lubartów	26	61	53-19
2.	Janowianka	27	60	69-23
3.	Stal Kraśnik	27	55	66-28
4.	Łada 1945 Biłgoraj	27	54	48-29
5.	Start Krasnystaw	27	51	46-34
6.	KS Drzewce	26	48	64-37
7.	Tomasovia	27	42	46-29
8.	Opolanin	27	42	60-49
9.	Krysztal	27	35	42-51
10	Lublinianka Lublin	27	34	37-35
11	Gryf Zamość	27	33	36-41
12	Górnik II Łęczna	27	32	37-41
13	Huragan	27	30	36-46
14	Motor II Lublin	27	30	39-54
15	Stal Poniatowa	27	28	32-52
16	Granit Bychawa	27	17	22-63
17	Ogniwo Wierzbica	27	15	21-73
18	Grom Kąkolewnica	27	15	23-73

Zapowiedź 28. kolejki:
Janowianka - Łada (12.05, 15:00)
Motor II - Ogniwo (11.05, 11:00)
Górnik II - Stal (11.05, 12:00)
Tomasovia - Lewart L (12.05, 17:00)
KS Drzewce - Gryf (11.05, 17:00)
Krysztal - Huragan (12.05, 15:00)
Stal Poniatowa - Opolanin (12.05, 17:00)
Start Krasnystaw - Granit (11.05, 15:00)
Lublinianka - Grom (11.05, 14:00)

KLASA OKRĘGOWA

Wyniki 24. kolejki:
Hetman - Tanew 6:0
Metalowiec - Olimpiakos 1:0
Sparta Łabunie - Victoria 0:2
Potok Sitno - Huczwa 0:11
Omega - Graf Chodywańce 2:0
Grom Różaniec - Błękitni 1:2
Pogoń 96 - Olimpia 3:0
Korona - Unia Hrubieszów 2:0

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Hetman Zamość	24	65	116-14
2.	Huczwa Tyszowce	24	52	79-25
3.	Grom Różaniec	24	49	56-22
4.	Pogoń 96	24	48	58-26
5.	Victoria Łukowa	24	46	43-24
6.	Graf Chodywańce	24	42	36-29
7.	Tanew Majdan Stary	24	35	51-49
8.	Omega	24	31	50-61
9	Błękitni Obsza	24	31	38-47
10	Olimpiakos	24	28	33-41
11	Potok Sitno	24	27	35-71
12	Korona Łaszczów	24	26	31-45
13	Olimpia Miączyn	24	21	43-54
14	Metalowiec Goraj	24	17	34-82
15	Unia Hrubieszów	24	13	19-72
16	Sparta Łabunie	24	10	25-85

Zapowiedź 25. kolejki:
Sparta - Huczwa (11.05, 17:00)
Korona - Hetman (12.05, 17:00)
Unia - Pogoń (12.05, 14:00)
Olimpia - Grom (12.05, 15:00)
Błękitni - Omega (11.05, 15:00)
Graf - Potok (11.05, 17:00)
Victoria - Metalowiec (12.05, 17:00)
Olimpiakos - Tanew (11.05, 15:00)

Smutek w Różańcu, nadzieja w Goraju

Mecze Gromu Różaniec z Błękitnymi Obsza zawsze elektryzują i to nie tylko kibiców obu drużyn. Grom do tej pory szedł jak burza w piłkarskiej okręgówce i wdrapał się na fotel wicelidera. W niedzielę jednak uległ Błękitnym Obsza 1:2 (0:1). Wielka radość w Goraju, bo Metalowiec po wygranej z Olimpiakosem Tarnogród ma wielkie szanse na uniknięcie spadku.

Spotkanie Gromu Różaniec z Błękitnymi Obsza to mecz starych dobrych znajomych grających niedawno w IV lidze. Ale i drużyn, które mocno ze sobą rywalizują.

- Mielśmy zdecydowanie więcej sytuacji, których dwie wykorzystaliśmy. W drugiej połowie bardzo dobrze się broniliśmy, bo taka właśnie była taktyka, żeby próbować grać z kontry. Ta bramka dla Gromu wkradła w nasze poczynania trochę nerwów, ale udało się dowieść zwycięstwo. Wynik jest sprawiedliwy - mówi doświadczony obrońca Błękitnych, Michał Budzyński.



Metalowiec Goraj po wygranej z Olimpiakosem dostał tlen i nadzieję na utrzymanie w okręgówce

Obie bramki dla gości zdobył Adam Mazurek (26'i 65') po asystach Tomasza Stelmacha. Honorowe trafienie dla Gromu autorstwa Wołodymyra Halycha (71').

Radość w Obszy, ale kto wie, czy nie jeszcze większa w Goraju. Metalowiec pokonał na własnym boisku Olimpiakos Tarnogród 1:0 po голу. - Graliśmy lepiej i przeważaliśmy. W pierwszej połowie Olimpiakos nie miał nawet rzutu rożnego. W drugiej połowie trochę gra się wyrównała. Ale graliśmy swoje i w końcówce gola zdobył Marek Papierz - tłumaczy szczęśliwy prezes Metalowca, Zbigniew

Wlizio.

Gola, który mocno przybliżył gospodarzy do utrzymania w okręgówce.

- Na ten moment wygląda, że spadną dwa zespoły, my jesteśmy na trzecim miejscu od końca. Droga długa, bo zostało sześć kolejek, ale zadanie wykonalne. Jeśli tylko Gryf Gmina Zamość utrzyma się w IV lidze, a wszystko na to wskazuje, to spadną z okręgówki dwa zespoły, czyli możemy się utrzymać - tłumaczy sternik klubu z Goraja.

Zgodnie z planem trzy punkty dopisała w tej kolejce Victoria Łukowa po wyjazdowej wygranej 2:0 z ostatnią w tabeli Spartą



Adam Mazurek bohaterem Błękitnych Obsza. Jego dwa trafienia dały zwycięstwo w prestiżowym meczu w Różańcu

Łabunie. I niestety zgodnie z planem było też w Zamościu, gdzie Hetman rozniósł Tanew Majdan Stary aż 6:0.

- Różnica klas obu drużyn była widoczna gołym okiem. Hetman pewnie zmierza po awans - komentują działacze Tanwi.

Ciekawie będzie już w najbliż-

szy weekend, znów czekają nas podwójne derby powiatu biłgorajskiego. W sobotę Olimpiakos Tarnogród podejmuje Tanew Majdan Stary, a w niedzielę Victoria Łukowa zagra z Metalowcem Goraj.

Tomasz Zalewa

Komplet zwycięstw naszych drużyn

Wszystkie trzy drużyny z powiatu biłgorajskiego z kompletem punktów w piłkarskiej klasie A. Szczególnie cieszy wygrana Włókniarza Frampol, bo rywalem był zespół, który walczy przecież o awans do klasy okręgowej.

We Frampolu zameldował się Orkan Bełżec, który ociera się o podium piłkarskiej klasy A. Gospodarze grający bez trenera Grzegorza Lipińskiego na ławce (czerwona kartka) zaczęli jednak bez respektu. Po bramce Sebastiana Hadama objęli prowadzenie, a na początku drugiej połowy podwyższyli po голу Mateusza Szafranca. Goście zrobili jednak zmiany i na frampolskiej murawie zrobiło się gorąco. Skończyło się wygraną Włókniarza 2:1.

Zaskakująco ciekawie było



Piłkarze Olendra Sól nie zapominają o kontuzjowanym koleźce z zespołu. Tuż po meczu w Brodach Małych przekazali „Olsenowi” wsparcie

w meczu ostatniej w tabeli Alwy Brody Małe z Olendrem Sól. Ostatni zespół w tabeli objął nawet prowadzenie.

- Nie zwykłem opowiadać nic o pracy sędziów, ale teraz chyba powinienem. Dawno czegoś takiego nie widziałem. Ale nieważne. Przegrywaliśmy 1:0, ale już do przerwy wyrównaliśmy. W drugiej połowie wyprowadziliśmy już niemal

na 4:1, kiedy sędzia pokazał spalonego, poszła kontra i zrobiło się nerwowo i 3:2 dla nas. Niepotrzebne to było, ale najważniejsze są trzy punkty - komentuje trener Olendra, Łukasz Mika.

Cieniem na zwycięstwa kładzie się kontuzja Marcina Olszówki.

- Były ostatnie minuty meczu, kiedy „Olsen” zderzył

się z wysokim zawodnikiem gospodarzy. Dosłownie głowa w głowę i groźnie to wyglądało. Na pewno będzie miał założone szwy, bo pojechał do szpitala w Zamościu. Raz, że to porządny zawodnik, to do tego nieoceniony dla nas człowiek i dobry duch - tłumaczy szkoleniowiec zespołu z Soli. Zespołu, który jest prawdziwą drużyną i po meczu pokazał



Mateusz Szafraniec zdobył dla Włókniarza Frampol jedną z bramek w wygranym meczu z Orkanem Bełżec

solidarność ze swoim kolegą z boiska.

Wygrał też Orion Dereźnia, pokonując na wyjeździe sąsiada z tabeli - Szumy Susiec. W najbliższą sobotę w Soli mecz za 6 punktów. O godzinie 17 Olender podejmuje wicelidera BKS Bodaczów, z którym jesienią wygrał na wyjeździe 3:1.

Tomasz Zalewa

Były zawodnik Znicza Biłgoraj mistrzem Polski

Artur Brzozowski, dobrze znany w naszym powiecie były zawodnik Znicza Biłgoraj, został mistrzem Polski w chodzie na 20 km. 39-letni lekkoatleta zajął dziewiąte miejsce podczas zawodów Korzeniowski Warsaw Race Walking Cup. To już piąty złoty medal Brzozowskiego.

Artura Brzozowskiego specjalnie przedstawiać nie trzeba. 5 sierpnia 2021 roku wystartował w Igrzyskach



Mistrz Polski w chodzie na 20 km - Artur Brzozowski - to były zawodnik Znicza Biłgoraj

Olimpijskich w Tokio w kategorii chód na 50 km mężczyzn. Jest byłym wychowankiem klubu sportowego ZNICZ Biłgoraj oraz absolwentem Zespołu Szkół Budowlanych i Ogólnokształcących w Biłgoraju.

- Jako członek klubu ZNICZ Biłgoraj startował w swoich pierwszych Igrzyskach Olimpijskich w Pekinie. Jako pierwszy reprezentował on wtedy miasto Biłgoraj na Igrzyskach Olimpijskich - podkreśla Stanisław Bąk, były trener Artura Brzozowskiego.

Na zawodach w Warsza-

wie najlepszy był Chińczyk Haifeng Qian. Triumfował czasem 1.19,05. Najlepszy z Polaków - Artur Brzozowski uzyskał wynik 1.21,46.

Wyniki mistrzostw Polski w chodzie na 20 km:

1. Artur Brzozowski 1.21,46
2. Maher Ben Hlima 1.23,28
3. Jakub Jelonek 1.25,28
4. Dawid Tomala 1.28,01

Tomasz Zalewa

Z Biłgoraja do reprezentacji Polski



Michał Giruć i Marcel Jonczak z Biłgoraja w pływackiej reprezentacji Polski

Pływacy Sparty Biłgoraj: Marcel Jonczak i Michał Giruć potwierdzają swoją wartość. Zostali powołani do kadry narodowej juniorów młodszych.

- Za nimi idą już kolejni zdolni

wychowankowie Dominik Palka i Leon Zub brali udział w zgrupowaniu kadry województwa lubelskiego w pływaniu w Spale - przekazuje dumny biłgorajski klub.

Tomasz Zalewa

Joga nad Zalewem Bojary

Za nami pierwsze zajęcia sportowego cyklu „JOGA nad Zalewem Bojar” w Biłgoraju. I takie będą w każdą sobotę aż do końca wakacji. Warunek jest taki, że trzeba nieco wcześniej wstać, bo zaczynają się o godzinie 9 i zabrać ze sobą matę lub koc.

- To idealna okazja, aby aktywnie i w pięknych okolicznościach przyrody zacząć weekend - zaprasza OSiR Biłgoraj.

Tomasz Zalewa



Joga nad zalewem Bojary w Biłgoraju w każdą sobotę aż do końca wakacji

KLASA A

Wyniki 20. kolejki:

Huragan - Sokół Zwierzyniec 2:4
Szumy Susiec - Orion 1:2
BKS Bodaczów - Sparta 0:2
Alwa - Olender Sól 2:5
Igro Krasnobród - Granica 4:2
Roztocze - Andoria Mircze 2:4
Włókniarz - Orkan Bełżec 2:1

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Andoria Mircze	20	52	78-19
2.	BKS Bodaczów	20	40	38-21
3.	Olender Sól	20	39	49-28
4.	Orkan Bełżec	20	34	54-31
5.	Sparta Woźuczyn	20	32	36-44
6.	Huragan	20	32	43-34
7.	Igro Krasnobród	20	31	30-35
8.	Roztocze	20	31	46-41
9.	Sokół Zwierzyniec	20	28	50-41
10.	Włókniarz Frampol	20	27	38-40
11.	Orion Dereźnia	20	24	39-40
12.	Szumy Susiec	20	14	31-67
13.	Granica	20	13	21-50
14.	Alwa Brody Małe	20	7	21-83

Zapowiedź 21. kolejki:

Włókniarz Frampol - Huragan Hrubieszów (11.05, 17:00)
Orkan Bełżec - Roztocze Szczecbrzeszyn (12.05, 15:00)
Andoria Mircze - Igros Krasnobród (11.05, 16:00)
Granica Lubycza Królewska - Alwa Brody Małe (11.05, 16:00)
Olender Sól - BKS Bodaczów (11.05, 17:00)
Sparta Woźuczyn - Szumy Susiec (12.05, 16:00)
Orion Dereźnia - Sokół Zwierzyniec (12.05, 16:00)

Tomasz Zalewa

KLASA B

Wyniki 13. kolejki:

Orzeł - KS Wola Różaniecka 3:1
Tarpan - Rakovia Rakówka (goście nie przyjechali na mecz)
Huragan - Wrzos Szyszków 6:0
Piast - Cosmos Józefów 2:0
Aleksandria - Relax 0:4

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	Relax Książpol	13	32	54-17
2	Piast Babice	13	27	50-16
3	Orzeł Terespol	13	27	29-16
4	Cosmos Józefów	13	24	29-15
5	Wola Różaniecka	13	17	36-32
6	Tarpan Korchów	12	14	21-23
7	Huragan Chmielek	13	13	22-39
8	Rakovia Rakówka	12	10	21-43
9	Wrzos Szyszków	13	10	12-52
10	Aleksandria	13	8	20-41

Zapowiedź 14. kolejki:

KS Wola - Aleksandria (11.05, 15:00) Relax - Piast (11.05, 16:00) Cosmos - Huragan (12.05, 15:00) Wrzos - Tarpan (12.05, 14:00) Rakovia - Orzeł (12.05, 13:00)

Tomasz Zalewa

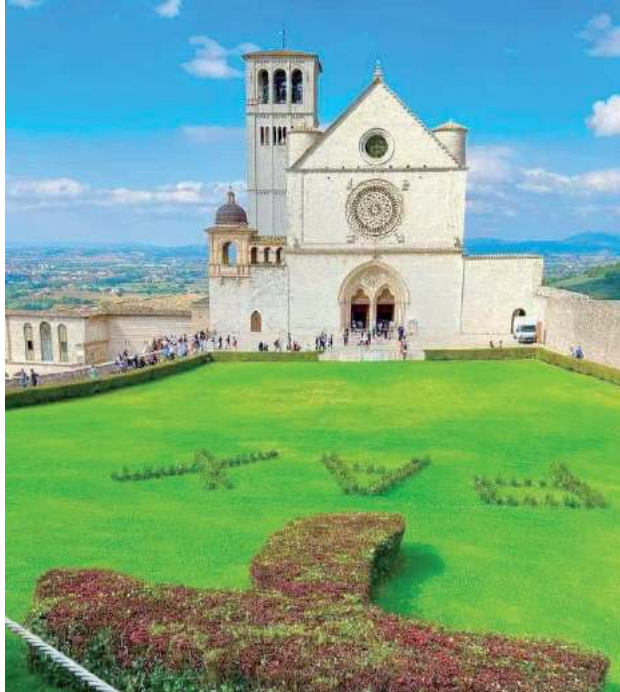
Mieszkańcy powiatu biłgorajskiego pozdrowiają z całego świata



Justyna Kln: Pozdrowienia z okolic Frankurtu

Gdzie los rzucił mieszkańców Ziemi Biłgorajskiej? Gdzie żyją, mieszkają, albo po prostu wyjechali do pracy? Nasz powiat jest dosłownie na całym świecie, a Dzień Polonii i Polaków za Granicą był okazją, żeby się przekonać i o to zapytać. Zdjęcia dostaliśmy od naszych krajan z powiatu biłgorajskiego, rozsianych - jak widać, po przeróżnych zakątkach.

Tomasz Zalewa



Sylvia Rzesutek: Pozdrowionka z pięknego Asyżu. Italia



Jadwiga Bździuch - Banach: Pozdrawiam Szwajcarię



Dorota Maria Schurek: Fuerteventura (Wyspy kanaryjskie)i Grünstadt (Deutschland)



Madzia Madzia: Ayr Szkocja



Agnieszka Pukala: Lyon



Faustyna Małysza: Szwajcaria



Agnieszka Paluch: Mount Prospect Illinois USA



Josephine Znak: New Jersey



Irena Koch: Koblenz



Ewelina Witschel: Pozdrowienia z Berlina



Małgorzata Bednarz: UK